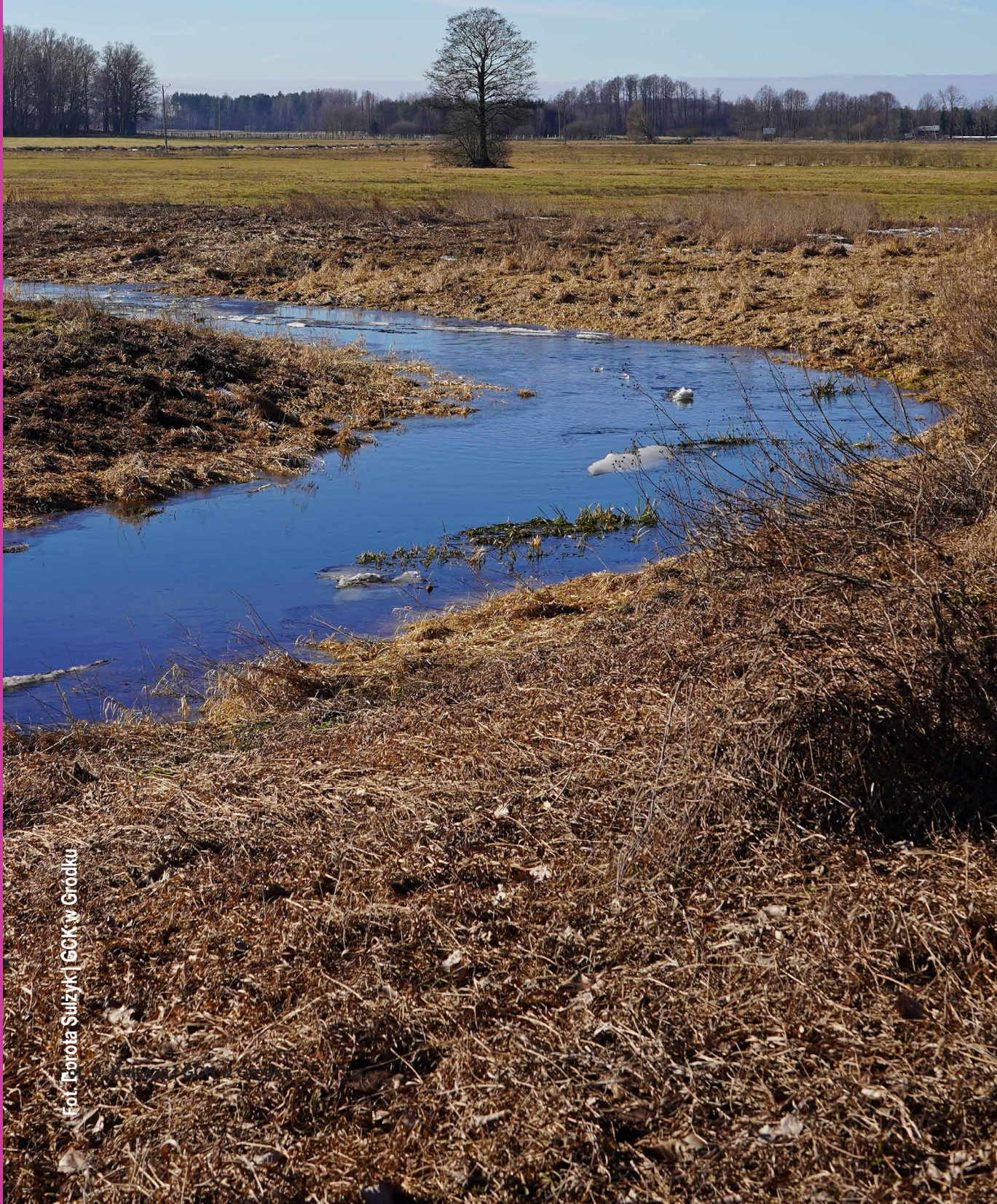


●Relacja z XVIII Sesji Rady Gminy ●Problem bezdomności zwierząt ●Portrety radnych - Monika Ratyńska ●Uczniowskie markiety zabytków ●Najzimniejsza Borsucza Norra ●Opowieść o Tamarze Bołdak-Janowskiej

# Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach ● Nr 3 (338) ● Marzec 2026 ● Cena 4,50 zł



Fot. Ebroła Sulizki / SCK w Grodku



28 lutego i 1 marca w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Gródku odbyły się Turniej „Gryfik Cup” – edycja zima o puchar DRWALA. W turnieju wzięły udział roczniki 2013, 2014, 2017, 2018 – reprezentacje 21 drużyn z akademii i szkółek piłkarskich z województwa podlaskiego. Piłka nożna wspiera prawidłowy rozwój fizyczny dzieci. Gra zespołowa rozwija także umiejętności psychiczne, takie jak koncentracja, wytrzymałość oraz radzenie sobie z emocjami i stresem. Dodatkowo uczy współpracy, odpowiedzialność, a także zasad fair play. Organizatorem turnieju była Uczniowska Szkołka Sportowa „Gryfik” w Gródku.

Sponsorem wydarzenia była firma DRWAL Paulina i Dawid Marcinczykowie. Turniej został zorganizowany w ramach programu pn. „W piłkę gramy, na używki uwagi nie zwracamy”, który jest dofinansowany z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku. Dziękujemy Wójtowi Gminy Gródek Wiesławowi Kuleszy oraz Przewodniczącej GKRPA Agnieszce Lisowskiej za dofinansowanie posiłków dla zawodników. **Tekst i fot. Radek Kulesza**

ORGANIZATOR



SPONSOR  
GŁÓWNY



ZADANIE PN  
„W PIŁKĘ GRAMY, NA UŻYWKI UWAGI NIE ZWRACAMY”  
JEST DOFINANSOWANE Z GMINNEJ KOMISJI  
ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH





### **Drodzy Czytelnicy!**

Przełom lutego i marca to ważny czas dla naszej gazety. 31 lat temu na świat przyszedł nasz Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny. A my właśnie oddajemy do waszych rąk 338 numer. Na marcowych okładkach kilkakrotnie pojawiały się widoczki z różnymi ujęciami naszej rzeki Supraśl. Tym razem upolowałam słoneczne momenty i wybrałam się na most w centrum Gródka, w celu sfotografowania kaczek, które codziennie od wielu tygo-

dni miały miejscówkę w jego pobliżu. Okazało się, że tego dnia kaczki postanowiły przenieść się dalej. A jak udało mi się śladem za nimi, uciekły w popłochu. I dlatego na okładkowym zdjęciu kaczek brak.

W Kniejach Puszczy Knyszyńskiej na terenie naszej gminy już po raz kolejny Podlaskie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych „Trzaskawica” zorganizowało dwudniowe spotkanie (z noclegiem w lesie!) „Borsucza Nora”. A w tych dniach – na przełomie stycznia i lutego trzaskał największy mróz tej zimy. Jego uczestnikom dane było doświadczyć ekstremalnych przeżyć. Jak powiedział prezes stowarzyszenia: - W tym roku poprowadziłem uczestników na wyżary w pobliżu rezerwatu Chomontowszczyzna – przez lasy podmokłe, z wykrotami, w terenie niegospodarczym, rzadko odwiedzanym. W zimowej aurze te miejsca są szczególnie interesujące, a tak silne mro-

zy zdarzają się bardzo rzadko. Ta edycja była organizacyjnie i fizycznie najtrudniejsza, ale jednocześnie wyjątkowa. Dla wielu uczestników mogło to być jedyne w życiu doświadczenie zimowego obozowania w tak skrajnych warunkach.

30 lat temu w WG-HN mój mąż zaczął prowadzić rubrykę, kto jest kim w gminie Gródek. Przez kilka lat ukazywały się w niej portrety radnych, ale również kierowników jednostek. Może warto do niej wrócić? Publikujemy mnóstwo wywiadów z ludźmi z naszej gminy. Od tego numeru zaczynamy przedstawiać wam radnych obecnej kadencji. Na początek portret przewodniczącej Rady Gminy- Moniki Ratyńskiej.

Uczniowie z naszej gminy wzięli udział w konkursie „Skarby Podlaskiej Architektury” na makietę zabytku z naszego regionu. Byłam pod wrażeniem ich kunsztu plastycznego, architektonicznego, rękodzielniczego.

Powstało 5 przepięknych, bardzo pracowitych prac koordynowanych przez nauczycielkę historii Iwonę Lech, które zostały nagrodzone przez jury. Możecie podziwiać zabytki na zdjęciach. Wśród nich jest cerkiew z Królowego Mostu.

Wiosna coraz bliżej! Do 8 marca na pewno żadne kwiaty jeszcze nie zakwitną, ale miejmy nadzieję, że już wszystkie śniegi i lody popłyną. Drogie Panie! Niech Dzień Kobiet będzie jak początek wiosny – pełen światła, świeżej energii i nowych możliwości. Życzę odwagi do spełniania nawet najbardziej szalonych marzeń. Niech wszystkie plany układają się w piękne historie.

Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 marca na adres dsulzyk@gckgrodek.pl

DOROTA SULZYK ▲

## **Relacja z XVIII Sesji Rady Gminy Gródek**

### **27 stycznia 2026 r.**

Po ustaleniu porządku obrad przez przewodniczącą Rady Gminy Monikę Ratyńską, głos zabrał major Jan Miruć, który wraz ze starszym chorążym sztabowym Anną Borawską reprezentowali placówkę SG w Bobrownikach. W imieniu komendanta placówki w Bobrownikach i komendanta Podlaskiego Oddziału SG zachęcali do wstąpienia w szeregi Straży Granicznej. Ciągłe trwa nabór do służby przygotowawczej, ale od 2025 r. również do służby kontraktowej. Szczegóły można sprawdzić na stronie Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w zakładce praca, nabór do służby. Major pokrótce poinformował o zasadach rekrutacji. Trzeba umówić się na złożenie dokumentów, potem odbywa się rozmowa kwalifikacyjna, po niej testy psychologiczne i inne (m.in. na prawdziwość). Na koniec komisja lekarska bada zdolność do pełnienia służby. Wspomniał, kto może wstąpić do służby przy-



Fot. Dorothea Sulzyk | GCK w Gródku

gotowawczej: osoba posiadająca polskie obywatelstwo, o nieposzlakowanej opinii, niekarana za przestępstwa karne i skarbowe, korzystająca z pełnych praw publicznych, posiadająca co najmniej średnie wykształcenie, uregulowany stosunek do służby wojskowej, posiadająca zdolność fizyczną i psychiczną, dająca rękojmię zachowania tajemnicy. **Radny Marek Antonowicz** chciał dowiedzieć się, czy funkcjonariusz służby kon-

traktowej podlega bezpośrednio pod komendanta placówki. **Major Jan Miruć** potwierdził. Procedura jest taka sama jak do służby przygotowawczej. Można pełnić służbę w terenie, można zabezpieczać przejście, ale w obecności funkcjonariuszy z SG, nie można stemplować dokumentów.

**Wójt Wiesław Kulesza** przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie między-

sesyjnym (zamieszczamy je w tym numerze).

**W kolejnych punktach radni zajęli się rozpatrzeniem projektów uchwał:**

- w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2026-2029 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2026-2039; (wszyscy radni głosowali „za” przyjęciem uchwały);

- w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2026 r.; Temat omówiła **skarbnik Gminy Marta Popławska**, chodziło o przesunięcie środków (wszyscy radni „za”);

- w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych, szkoleniach lub ćwiczeniach; **Sekretarz Gminy Katarzyna Barszczewska** wyjaśniła, że uchwała o tej samej nazwie została podjęta podczas poprzedniego posiedzenia Sesji Rady



Gminy Gródek w dniu 30 grudnia 2025 r. zawiera zapisy, które w ocenie organów nadrzędnych należałoby zmienić. Aby uchwała była czytelna i przejrzysta, zasadnym jest przyjęcie nowej uchwały zawierającej jednocześnie zapis o uchyleniu obecnie obowiązującej. Konieczne zmiany, jakie należało wprowadzić dotyczyły nieprawidłowego sformułowania „udział”, które należało zamienić na „uczestnictwo”. Kwoty w proponowanej do podjęcia uchwale, nie uległy zmianie. Został też dodany zapis: „Wysokość ekwiwalentu za uczestnictwo w działaniach polegających na zabezpieczeniu obszaru chronionego.....”, którego wcześniej nie było, a należało go ująć w tej uchwale. Zasadnym było również wprowadzenie zmiany w zapisie uchwały regulującej zasady przyznawania ekwiwalentu kandydatowi na strażaka, któremu to ekwiwalent przysługuje wyłącznie za udział w szkoleniu. (wszyscy radni „za”)

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego w zakresie dróg powiatowych pn. „Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej Nr 1438B Załuki-Kondycja-Borki wraz z budową mostu przez rz. Słoja k/m Kondycja (Gm. Gródek)”; (wszyscy radni „za”)

- w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami działającymi na terenie Gminy Gródek; (wszyscy radni „za”)

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowej Woli; Z naszej gminy w zajęciach bierze udział 9 osób. (wszyscy radni „za”)

- w sprawie Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gródek w 2026 r.; Omówiła ją bardzo szczegółowo **Inspektor Agnieszka Klebus**. Program

podjętym jest na podstawie ustawy o ochronie zwierząt corocznie przez Radę Gminy od 2012 r. Obejmuje on realizację zadań obligatoryjnych (m.in. zapewnienie miejsca zwierzętom w schronisku, odławianie, zapewnienie opieki zwierzętom po wypadkach komunikacyjnych) i zadania fakultatywne (kastracja i znakowanie zwierząt właścicielskich). Te zadania są realizowane w gminie od 2020 r. Gmina współpracuje i ma podpisaną umowę ze schroniskiem Cyganowo koło Sejna, do którego trafiają psy odłowione na terenie gminy Gródek. Wizytówki naszych zwierząt można obejrzeć na facebooku tego schroniska. Na stronie Gminy Gródek jest zakładka – psy do adopcji z gminy Gródek. Zdarzały się sytuacje, że zwierzęta były odbierane ze schroniska. Jeśli chodzi o opiekę nad kotami wolnożyjącymi, wtedy bardzo ważną jest pomoc społecznych opiekunów tych kotów. Jest to funkcja wolontariacka, ta opieka nad kotami nie mogłaby się obyć bez współpracy z fundacją Kotkowo, która bardzo wspiera naszą gminę w tych działaniach, szczególnie w zakresie kosztownego leczenia tych zwierząt. Od zeszłego roku przyłączyła się też Podlaska Grupa Kocięgo Dobra. Jeśli chodzi o zwierzęta powypadkowe, Gmina współpracuje z przedsiębiorstwem Grot, które w ciągu 2 godzin ma odebrać zwierzę powypadkowe, zgłoszone do Urzędu Gminy, w soboty i niedziele bezpośrednio przez Policję. Jeśli chodzi o zwierzęta gospodarskie w takiej sytuacji, to wskazana jest Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Zubrach. Jeśli chodzi o kastrację zwierząt właścicielskich, we współpracy z Fundacją Bonifacy udało się zawrzeć porozumienie i umowę na kolejny rok. Po wejściu w życie tego programu będzie ogłoszony nabór. Będzie można zgłosić do Urzędu potrzebę kastracji do 2 psów i 4 kotów na jednego właściciela. Środki są limitowane. Zabiegi będzie wykonywała Przychodnia Weterynaryjna Azyl z siedzibą Horodniana Kle-

osin. Inspektor Agnieszka Klebus podziękowała Fundacji Kotkowo, Fundacji Bonifacy, Podlaskiej Grupie Kocięgo Dobra, radnym, sołtysom i wolontariuszom, osobom, którym los bezdomnych zwierząt nie jest obojętny. Zaapelowała o zapewnienie schronienia zwierzętom, o odpowiednią dietę, zapewnienie bezpieczeństwa ze względu na trudne zimowe warunki. Zachęciła do spuszczenia psów z łańcuchów. Każde zwierzę to istota żyjąca, należy się jej poszanowanie, szacunek i opieka ze strony człowieka. (wszyscy radni „za”)

- w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych pomników przyrody; (wszyscy radni „za”)

- w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gródek na 2026 r.; (wszyscy radni „za”)

- w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy Gródek na 2026 r.; (wszyscy radni „za”)

- w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek na 2026 r.; (wszyscy radni „za”)

Projekty uchwał były szczegółowo omawiane na posiedzeniu komisji wspólnej i otrzymały pozytywną opinię Komisji Rady Gminy Gródek. Poinformowała o tym **przewodnicząca komisji Anna Wasilewska**.

**Następnie Rada Gminy przyjęła sprawozdania trzech komisji Rady Gminy.**

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gródek**

**Małgorzata Popławska** pokrótce przedstawiła najważniejsze punkty z działalności w 2025 r.; komisja pracowała zgodnie z ustalonym planem pracy. Na podstawie przeprowadzonych kontroli komisja rewizyjna stwierdziła, że gospodarka finansowa w kontrolowanych jednostkach była prowadzona prawidłowo, realizacja dochodów i wydatków odbywała się zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

**Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy Gródek Anna Wasilewska** przedstawiła sprawozdanie z



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

czynnych pomników przyrody; (wszyscy radni „za”)

- w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gródek na 2026 r.; (wszyscy radni „za”)

- w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy Gródek na 2026 r.; (wszyscy radni „za”)

- w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek na 2026 r.; (wszyscy radni „za”)

Projekty uchwał były szczegółowo omawiane na posiedzeniu komisji wspólnej i otrzymały pozytywną opinię Komisji Rady Gminy Gródek. Poinformowała o tym **przewodnicząca komisji Anna Wasilewska**.

**Następnie Rada Gminy przyjęła sprawozdania trzech komisji Rady Gminy.**

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gródek**

działalności w 2025 r.. Komisja obradowała zgodnie z założonym planem. Oprócz posiedzeń komisji odbyło się m.in. posiedzenie wyjazdowe, podczas którego dokonano analizy potrzeb SP w Gródku oraz Przedszkola Samorządowego w Gródku w roku szkolnym 2025/2026. Komisja przeprowadziła oględziny świetlic gminnych w Bielewiczach, Mieszkach, Wiejkach, Podozieranach, Załukach i Słuczance oraz stadionu w Zarzeżanach.

Sprawozdanie Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek z działalności w 2025 r. zaprezentowała **przewodnicząca Katarzyna Petelska**, która poinformowała, że realizowano zadania zgodnie z ustalonym planem pracy. Komisja tak jak dwie poprzednie brała udział w posiedzeniach stałych i uczestniczyła w posiedzeniach wspólnych komisji Rady Gminy.

**W kolejnym punkcie radni przyjęli protokół obrad XVII sesji Rady Gminy Gródek.** Nikt nie wniósł do niego uwag.

#### **PYTANIA I WNIOSKI RADNYCH**

**Przewodnicząca Rady Monika Ratyńska** poinformowała, że nie wpłynął żaden pisemny wniosek od radnych.

**Radna Anna Wasilewska** zapelowała, w związku z sytuacją pogodową o posypywanie solanką nie tylko dróg, ale też chodników. Na ulicy Chodkiewiczów od Urzędu Poczty do tzw. „małego” Lewiatana od trzech dni jest bardzo ślisko na chodniku, chociaż trzeba przyznać, że jest ładnie odśnieżony. **Wójt Wiesław Kulesza** stwierdził, że dzisiaj sprzęt ZGK ruszył trochę później niż powinien, nie są posypywane wszystkie chodniki, tylko te na głównych ulicach.

**Radna Iwona Bilkiewicz** zabrała głos również w sprawie stanu dróg. Podkreśliła, że rozumie sytuację pogodową, ale o niej było wiadomo nie od dzisiaj. Wczorajsze popołudnie, noc i dzisiejszy poranek sprzyjały posypywaniu solą. Poprosiła o posypanie drogi powiatowej do Wiejek i Podozieran nie tylko na zakrętach. **Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej Daniel Gościk** odpowiedział, że wczoraj na tej drodze była piaskarka, cała trasa od Zubrów do Gródka została posypana. Dzisiaj też wyjechała w tamtym kierunku.

**Radny Jerzy Gryc** poruszył temat drogi rowerowej. Kilka lat temu obecny na sesji starosta mówił o ścieżce rowerowej na trasie Białystok – Bobrowniki. W związku z tym, że niedawno została utworzona gmina Grabówka, może dałoby się coś wspólnie z tą gminą spróbować utworzyć. **Wójt** odpowiedział, że to jest droga krajowa, więc zarządcą drogi jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, biorąc to pod uwagę starosta nie posiada właściwości do podejmowania decyzji w tym zakresie. Natomiast w tej sprawie wójt występował kilkakrot-

nie z wnioskiem zarówno do Ministra Infrastruktury oraz do Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. W danym czasie nie przyniosło to pozytywnego skutku ze względu na szeroki wachlarz planowanych zadań na drogach tej kategorii. Biorąc pod uwagę nowopowstałą, wzdłuż tej trasy, gminę Grabówka, otwierają nam się możliwości podjęcia na nowo rozmów w tym temacie. Żle się stało, że naszej gminy nie zakwalifikowano do tzw. BOF-u (Białostocki Obszar Funkcjonalny), do którego należą wszystkie gminy leżące w bliskim sąsiedztwie miasta Białystok.

**Przewodnicząca Monika Ratyńska** podziękowała kierownikowi Danielowi Gościkowi za szybką interwencję w sprawie odśnieżenia odcinków dróg wcześniej zgłaszanych.

#### **WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE**

**Sołtys Bobrownik Lech Małaszewski** poruszył sprawę nachylonej sosny na szosie do Bobrownik przy drodze do Wierobi. Grozi ona upadkiem na drogę i zerwaniem linii wysokiego napięcia. Przy szosie krajowej przy drodze do Lipnika też są nachylone drzewa na szosę. **Sołtys** stwierdził, że tą drogą jeżdżą radni i nie reagują. **Wójt Wiesław Kulesza** podziękował sołtysowi za to, że zauważa takie sytuacje i je zgłasza. Jeśli chodzi o Wierobie, jest to droga powiatowa, pracownicy Powiatowego Zarządu Dróg jeżdżą i oceniają sytuację na danych odcinkach dróg. **Wójt** zapewnił, że skierowany zostanie wniosek do Powiatu z prośbą o ocenę problemu i ewentualne podjęcie działań w tym zakresie.

**Radna Małgorzata Popławska** chciała odnieść się do słów sołtysa. Zapewniła, że radni szanują sołtysów, którzy są w pierwszym kontakcie z mieszkańcami i ze wszystkimi problemami, które się dzieją. I byliby bardzo szczęśliwi, gdyby sołtysi kontaktowali się z nimi. Gdyby między sołtysiem a radnym były dobre relacje, to ta współpra-

ca lepiej by się układała. **Wójt Wiesław Kulesza** dodał, że w sytuacjach zagrażających życiu czy zdrowiu nie trzeba czekać na sesję, można zadzwonić i wtedy sprawa będzie załatwiona na bieżąco.

**Kierownik GOPS Jolanta Bójko** poinformowała, że w tym roku GOPS ponownie rozpoczyna realizację programu wsparcia żywnościowego dla osób potrzebujących Program Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus - Podprogram 2025. Są to tzw. paczki żywnościowe. Mogą ubiegać się o nie chętne osoby, które spełniają kryteria dochodowe - 2 676,50 zł netto - dla osoby samotnie gospodarującej, 2 180,95 zł netto - dla osoby w rodzinie. Najprawdopodobniej w marcu będzie pierwsza dystrybucja żywności. Więcej szczegółowych informacji o kwalifikacji do Programu można uzyskać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku. Pani kierownik poinformowała, że nadal realizowany jest program opieki domowej, program wsparcia polityki senioralnej dla osób z niepełnosprawnością. Jest to pomoc w formie usług sąsiedzkich. Osoby potrzebujące takiej pomocy zapraszane są do udziału w tym projekcie. Wspomniała, że ostatnio sporo osób dzwoniło zapytaniem, czy na terenie gminy jest karta seniora. Na terenie naszej gminy nie ma, natomiast każdy senior może zostać członkiem klubu Ogólnopolska Karta Seniora. Trzeba wypełnić wniosek na stronie internetowej głos-seniora.pl i uiścić opłatę. Opłata za rok to 35 zł, za dwa lata 50 zł. Ona upoważnia do różnych zniżek w różnych instytucjach, ich wykaz jest podany w informacji. **Sołtys Królowego Stojła Lilia Tomaszewska** zabrała głos w sprawie posypywania dróg. 1,5 tygodnia temu, po pierwszych śniegach były posypywane drogi. Nie po raz pierwszy się zdarzyło, że kierowca jadąc pod górę, nie posypuje drogi, tylko stara się zawrócić na leśnej

drodze, zamiast podjechać 100 m, posypać górę (za mostem) i zakręć do wsi. I tam, gdzie było posypane poprzednio, wczoraj i dzisiaj jest ok, ale żeby wjechać pod górę trzeba ściągać ciągnik. Stwierdziła, że ogólnie sytuacja związana z odśnieżaniem jest w porządku, chodzi tylko o to konkretne miejsce. Poprosiła kierownika ZGK o zwrócenie uwagi na to. **Wójt** odpowiedział, że po raz pierwszy słyszy o tym problemie, firma która odpowiada za realizację zimowego utrzymania dróg w tym obszarze zostanie powiadomiona i z pewnością niezwłocznie zgłoszenie zrealizuje.

**Dyrektor SP w Gródku Anna Grycuk** zaprosiła na coroczny charytatywny bal organizowany przez szkołę, który odbędzie się 14 lutego w Santanie w Białymstoku. Będzie to już jubileuszowy XXV bal. Celem balów jest zebranie funduszy na Radę Rodziców, która bardzo pręźnie działa.

**Zastępca wójta Paulina Cybulin** poinformowała, że z powodu trudnych warunków pogodowych do końca tygodnia mogą nastąpić opóźnienia w realizacji usługi odbioru odpadów komunalnych. Będą one zrealizowane najpóźniej 2 lutego.

**Przewodnicząca Monika Ratyńska** poinformowała, że otrzymała od sołtys Słuczanki Ireny Wysockiej 2 wnioski w imieniu mieszkańców miejscowości. Pierwszy dotyczy umieszczenia znaków kierunkowych wskazujących dojazd do Słuczanki od drogi DK65 i od miejscowości Waliły-Stacja oraz w rejonie skrzyżowania ze znakiem na Królowe Stojło. Drugi wniosek to prośba o utworzenia ścieżki rowerowej do Słuczanki.

**Przewodnicząca Rady Gminy Monika Ratyńska zamknęła obrady XVIII Sesji Rady Gminy Gródek.**

Obrady sesji są transmitowane online – transmisja udostępniona jest na stronie internetowej Gminy Gródek – [www.grodek.pl](http://www.grodek.pl).

**OPRACOWANIE  
DOROTA SULZYK ▲**

## Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, XVII Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 30 grudnia 2025 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

### 1) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

- w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2025 r.;
- w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady gminy Gródek;
- w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2026 r.;
- w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych projektu uchwały w sprawie określenia wykazu kąpielisk i sezonu kąpielowego na terenie Gminy Gródek w 2026 r.;
- w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli na rok 2026;
- w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2025 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;
- w sprawie sporządzenia planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2026 r. obejmującego plan budżetu i jednostki oraz opracowania planu finansowego na 2026 r. zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie odrębnymi ustawami;
- w sprawie wprowadzenia regulaminu udzielania zamówień publicznych o wartości mniejszej niż 170 000 złotych;
- w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2026 r. obejmującego plan budżetu i jednostki.

**2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,** do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 3 wnioski o wpis przedsiębiorcy do CEIDG, trzy wnioski zmianę wpisu w CEIDG oraz jeden wniosek o wznowienie działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

### 3) W zakresie spraw inwestycyjnych :

W dniu 19.01.2026 r. złożono wniosek o dofinansowanie w ramach Programu „Czujka Życia – Bądź Bezpieczny” na realizację zadania pn. „Podniesienie świadomości mieszkańców Gminy Gródek w zakresie bezpiecznego użytkowania urządzeń grzewczych oraz zagrożeń tlenkiem węgla”. Projekt dotyczy przeprowadzenia 2 szkoleń skierowanych do mieszkańców gminy Gródek mających na celu podniesienie poziomu wiedzy i świadomości w zakresie zagrożeń wynikających z niewłaściwego użytkowania urządzeń grzewczych i wentylacyjnych, w szczególności zagrożeń związanych z emisją tlenku węgla (CO), a także zasad bezpiecznego postępowania w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia. Uczestnicy szkoleń otrzymają także czujkę tlenku węgla i dymu. Szkolenia będą prowadzone we współpracy z Ochotniczą Strażą Pożarną w Gródku. Możliwa do pozyskania kwota to 6 000 zł.

**Przygotowywany jest wniosek o dofinansowanie w ramach interwencji I.10.10 Obszar A Inwestycje w zakresie systemów indywidualnego oczyszczania ścieków - przydomowe oczyszczalnie ścieków w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2021-2027.** W związku z powyższym uruchomiono nabór wstępnych deklaracji udziału w projekcie i mieszkańcy gminy Gródek do 30 stycznia 2026 r. mogą składać deklaracje udziału. Deklaracje można pobrać ze strony [www.grodek.pl](http://www.grodek.pl) lub osobiście w Urzędzie Gminy Gródek. Na podstawie złożonych deklaracji Gmina Gródek złoży wniosek o dofinansowanie obejmujący budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. W przypadku otrzymania dofinansowania to Gmina odpowiedzialna będzie za opracowanie dokumentacji technicznych i wyłonienie Wy-

konawcy robót. Przewidywana kwota dofinansowania wyniesie 75 % kosztów budowy indywidualnej instalacji.

**W zakresie bieżącego utrzymania dróg w związku z opadami śniegu w styczniu bieżącego roku zlecono firmom świadczącym usługi w zakresie zimowego utrzymania dróg na terenie Gminy Gródek,** prace związane z odśnieżaniem dróg powiatowych, gminnych i wewnętrznych na terenie Gminy Gródek. Odśnieżanie dróg, a także posypywanie solanką dróg w celu zwalczania śliskości, odbywało się w sposób sukcesywny i uzależniony od warunków atmosferycznych, zgodnie z przyjętymi standardami zimowego utrzymania.

### 4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- wydano decyzję w sprawie uzgodnienia lokalizacji zjazdu;
- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydanych zostało 12 decyzji o warunkach zabudowy;
- wydano 3 decyzje zatwierdzające podział nieruchomości;
- wpłynęło 4 zgłoszenia zamiaru usunięcia drzew od osób fizycznych – postępowania są w toku;
- w dniu 5 stycznia 2026 r. Wójt Gminy Gródek wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 42 budynków mieszkalnych jednorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną w zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej na działkach od Nr ew. geod. 421/1 do Nr ew. geod. 421/15, obręb Zarzeczany, gmina Gródek i określając warunki korzystania ze środowiska w fazie realizacji i eksploatacji przedsięwzięcia;
- w dniu 5 stycznia 2026 r. Wójt Gminy Gródek wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 5 budynków mieszkalnych jednorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną w zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej na działce Nr ew. geod. 2007, obręb Gródek, gmina Gródek;
- w dniu 5 stycznia 2026 r. Wójt Gminy Gródek wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 44 budynków mieszkalnych jednorodzinnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działkach Nr ew. geod. 56 i 57, obręb Sofipol, gmina Gródek.

**5) Na dzień 13 stycznia 2026 r. zwołałem I Sesję Rady Seniorów Gminy Gródek.** W posiedzeniu uczestniczyło 5 radnych. Podczas posiedzenia podjęte zostały 3 uchwały. Pierwsza o wyborze Przewodniczącej Rady Seniorów, którą została Pani Walentyna Trochimczyk. Druga o wyborze Wiceprzewodniczącej – Pani Grażyna Sańczyk, natomiast trzecia uchwała dotyczyła wyboru Sekretarza Rady Seniorów Gminy Gródek. Na tą funkcję została wybrana Pani Krystyna Ciechan-Doroszkievicz. Jeszcze raz serdecznie gratuluję ukonstytuowania się naszej Rady Seniorów i życzę owocnej działalności na rzecz naszej społeczności lokalnej.

**6) W imieniu Zarządu Województwa Podlaskiego serdecznie zapraszam Państwa do wzięcia udziału w II edycji Wojewódzkiego Konkursu „Nasz Sołtys jest NAJLEPSZY”** organizowanego przez Samorząd Województwa Podlaskiego. Konkurs stanowi formę wyróżnienia osób pełniących funkcję sołtysa, które w sposób szczególny angażują się w działalność na rzecz społeczności lokalnych, inicjują przedsięwzięcia społeczne, kulturalne i infrastrukturalne oraz skutecznie współpracują z samorządem gminnym i innymi podmiotami. Pierwsza edycja konkursu spotkała się z dużym zainteresowaniem oraz pozytywnym odbiorem ze strony mieszkańców i środowisk samorządowych, potwierdzając zasadność kontynuacji tego przedsięwzięcia.

Do udziału w konkursie może zostać zgłoszony sołtys, który aktualnie pełni tę funkcję i był sołtysem co najmniej przez cały rok 2025 oraz nie uzyskał tytułu laureata w poprzedniej edycji konkursu. Kandydata do konkursu mogą zgłaszać: rady sołeckie, mieszkańcy sołectwa w ilości co najmniej 10 osób, organizacje pozarządowe i społeczne działające na wsi, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia sołtysów oraz organy władzy samorządowej gmin: rady gmin, wójtowie, burmistrzowie. W toku konkursu wyłonionych zostanie 14 laureatów, po 1 z każdego powiatu województwa podlaskiego. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest złożenie dokumentów zgłoszeniowych wskazanych w Regulaminie. Zgłoszenie można złożyć osobiście, przesłać elektronicznie na adres rolnictwo@podlaskie.eu lub przesłać listownie na adres Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich terminie do 20 lutego 2026 roku. Roz-

strzygnięcie konkursu odbędzie się podczas wydarzenia „Dzień Sołtysa” dnia 11 marca 2026 r. w Białymstoku. Szczegółowe informacje można znaleźć na naszej stronie internetowej.

**Ponadto w omawianym okresie m.in. uczestniczyłem:**

- w Wieczorze Kolęd w Gminnym Centrum Kultury;
- w 34 finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy organizowanej na terenie naszej gminy;
- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w posiedzeniu wspólnym komisji stałych Rady Gminy Gródek.

Gródek, dnia 27 stycznia 2026 r.

**Wiesław Kulesza Wójt Gminy Gródek**

## Problem bezdomności zwierząt w Gminie Gródek

*Mimo rosnącej świadomości społecznej bezdomność zwierząt wciąż pozostaje poważnym problemem w Polsce. Schroniska są przepelnione, co pokazuje, że zamiast skutecznie zapobiegać zjawisku, w dużej mierze ograniczamy się do łagodzenia jego skutków. Źródła problemu mają charakter społeczny i wynikają przede wszystkim z działań człowieka. Dopóki właściciele nie będą postrzegać swoich podopiecznych jako istot zdolnych do odczuwania cierpienia, boksy w schroniskach będą się zapelniać.*

*Do najczęstszych przyczyn bezdomności zwierząt należą: niekontrolowane rozmnażanie, porzucenia, ucieczki, łatwość pozyskiwania zwierząt oraz chwilowe mody na określone rasy. Kluczową rolę w przeciwdziałaniu temu zjawisku odgrywa edukacja oraz popularyzowanie wiedzy na temat skutecznych metod zapobiegania bezdomności – zwłaszcza kastracji.*

### Obowiązki gminy i program na 2026 r.

Zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie to zadanie własne gminy, wynikające z przepisów ustawy o ochronie zwierząt. Samorządy realizują ten obowiązek poprzez coroczne przyjmowanie i realizowanie Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt.

Podczas XVIII sesji Rady Gminy Gródek przyjęto uchwałę w sprawie realizacji takiego programu na 2026 r. To dobry moment, by ponownie zwrócić uwagę mieszkańców na problem bezdomności oraz na konieczność ograniczania niekontrolowanego wzrostu populacji zwierząt.

### Kastracja kotów wolno żyjących – konkretne efekty

Jednym z najskuteczniejszych sposobów ograniczania bezdomności jest kastracja. Gmina Gródek od 2014 r., przy wsparciu społecznych opiekunów kotów wolno żyjących oraz organizacji takich jak Fundacja KOTKOWO i Podlaska Grupa Kocięgo Dobra Arleta i Przyjaciele, sfinansowała kastrację 228 kotek oraz 86 kotów wolno żyjących.

Skala problemu jest ogromna – jedna niekastrowana kotka w ciągu swojego życia może wydać na świat ponad 100 kociąt. Koty wolno żyjące często zmagają się z pasożytami, chorobami wirusowymi, infekcjami układu oddechowego oraz ranami powstałymi w wyniku walk. Kastracja nie tylko ogranicza bezdomność, ale także poprawia zdrowie i jakość życia zwierząt.

Szczególne podziękowania należą się społecznym opiekunom kotów wolno żyjących, którzy wspierają działania Urzędu Gminy i pomagają zwierzętom przetrwać najtrudniejszy, zimowy okres.

### Wsparcie dla właścicieli zwierząt

Od 2020 r. Gmina Gródek, przy współfinansowaniu Podlaskiej Fundacji Dla Zwierząt Bonifacy, realizuje akcję bezpłatnej kastracji i znakowania zwierząt właścicielskich. Program cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców, a środki przeznaczone na jego realizację są w pełni wykorzystywane.

**Po ogłoszeniu tegorocznej edycji akcji – 13 lutego 2026 r. – w ciągu zaledwie tygodnia do Urzędu Gminy wpłynęło 65 wniosków o dofinansowanie zabiegów. Liczba zgłoszeń przekroczyła jednak zabezpieczony budżet wynoszący 16 tysięcy złotych, dlatego do czasu realizacji już zleconych zabiegów, akcja zostaje czasowo wstrzymana.**

### Dlaczego warto zdecydować się na kastrację?

Kastracja to inwestycja w zdrowie i długie życie zwierzęcia. Zabieg zmniejsza ryzyko wielu chorób, ogranicza włóczęgostwo oraz agresję, a w dłuższej perspektywie obniża koszty leczenia. Co najważniejsze – zapobiega narodzinom niechcianych miotów, które często zasilają szeregi zwierząt bezdomnych.

Nie wszystkie urodzone zwierzęta znajdują domy. Część trafia do schronisk, inne pozostają bez opieki. Nawet te, które zostaną adoptowane, zajmują miejsce zwierzętom już czekającym na nowy dom. Skala bezdomności, zwłaszcza wśród psów i kotów, jest nadal zbyt duża.

### Wspólna odpowiedzialność

Ograniczenie bezdomności zwierząt wymaga kompleksowych i długofalowych działań – zarówno ze strony samorządu, organizacji społecznych, jak i samych mieszkańców. Odpowiedzialna opieka nad zwierzętami oznacza również kontrolę ich rozmnażania.

Tylko wspólne zaangażowanie może przynieść realne efekty w postaci zmniejszenia liczby zwierząt bezdomnych oraz poprawy warunków życia kotów wolno żyjących. Prawdziwa troska o zwierzęta zaczyna się od odpowiedzialnych decyzji ich właścicieli.

**Wójt Gminy Gródek  
Wiesław Kulesza**



## INFORMATOR - CO ZROBIĆ GDY...

### 1. ZNAJDZIESZ PORZUCONEGO PSA:

Bezdomne, wałęsające się, zdezorientowane psy należy zgłaszać na Policję, numer alarmowy 112 lub do Urzędu Gminy Gródek (w godzinach pracy - tel. 85 873 99 45). Zgłoszone zwierzę zostanie odłowione w ciągu 24 godzin przez pracowników Pensjonatu dla zwierząt „Cyganowo” Czesław Anzel, ul. Mickiewicza 44, 16-500 Sejny, z którym Gmina Gródek ma zawartą stosowną umowę.

2. Twój pupil uciekł i najprawdopodobniej został odłowiony przez Schronisko:

Po odłowieniu psy przebywają w schronisku dla zwierząt w Konstancynie koło Sejny, prowadzonym przez Fundację Schronisko CYGANOWO. Wizytówki psów umieszczone są na stronie Gminy Gródek [www.grodek.pl](http://www.grodek.pl) w zakładce „Psy do adopcji z Gminy Gródek”. W przypadku identyfikacji zwierzęcia należy jak najszybciej zgłosić się do schroniska, w celu jego odebrania. W przypadku przemyślanej decyzji o adopcji psa ze schroniska zachęcamy do zapoznania się z wizytówkami psów i świadomej adopcji.

### 3. ZNAJDZIESZ PORZUCONEGO KOTA:

W przypadku napotkania kota należy pamiętać, że wiele kotów jest wypuszczanych przez właścicieli na dzień samopas - są to tzw. koty wychodzące. Zwierzęta te nie są bezdomne i jeżeli nie są ranne, chore lub w wyraźnie złej kondycji fizycznej, raczej nie potrzebują naszej pomocy. Jeśli zaniepokoi Cię liczba napotkanych kotów lub ich stan zgłoś ten fakt do Urzędu Gminy Gródek (w godzinach pracy - tel. 85 873 99 45), wyznaczony pracownik sprawdzi czy nie są to koty wolno żyjące. Koty wolno żyjące to zwierzęta nieudomowione żyjące w warunkach niezależnych od człowieka, nie są to jednak zwierzęta dzikie. Koty wolno żyjące są nieoswojone, więc odczuwają naturalny lęk przed kontaktem z człowiekiem. Koty te nie są zwierzętami bezdomnymi, dlatego nie należy ich wyłapywać ani wywozić, lecz stwarzać warunki bytowania w miejscach ich dotychczasowego schronienia. Praktyczną trudnością jest ustalenie faktycznego statusu kota. Opieka nad wolno żyjącymi, zdziczałymi kotami, w tym ich dokarmianie, realizowane jest przez tzw. społecznych opiekunów kotów. Koty młode i takie, które da się oswoić, są w miarę możliwości przekazywane pod opiekę zaprzyjaźnionym Fundacjom, które poszukują im nowego domu.

### 4. NAPOTKASZ ZWIERZĘ (GOSPODARSKIE, DOMOWE, DZIKIE) RANNE W WYNIKU WYPADKU KOMUNIKACYJNEGO:

Każdorazowo fakt ten należy zgłosić pod nr alarmowy 112 lub do Urzędu Gminy Gródek (w godzinach pracy - tel. 85 873 99 45). Odpowiednie służby poinformują specjalistyczną firmę PHU Grot s.c., z którą Gmina Gródek ma zawartą niezbędną umowę, która udzieli pomocy i zabezpieczy zapewni niezbędną weterynaryjną.

### 5. JESTEŚ ŚWIADKIEM PORZUCENIA LUB ZŁEGO TRAKTOWANIA ZWIERZĘCIA:

Należy niezwłocznie zawiadomić Policję lub dokonać zgłoszenia na nr alarmowy 112. Osoba, która znęca się nad zwierzętami, podlega karze grzywny, ograniczenia wolności, a nawet jej pozbawienia do dwóch lat. Sprawca działający ze szczególnym okrucieństwem może zostać skazany na trzy lata więzienia. Niewłaściwie traktowane zwierzę może zostać – w drodze decyzji Wójta - czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi, ale może to nastąpić wyłącznie po uzyskaniu informacji od Policji, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

### 6. ZAUWAŻYŁEŚ W PASIE DROGOWYM LUB NA TERENACH PUBLICZNYCH MARTWE ZWIERZĘ:

Zwierzęta padłe oraz te, które poniosły śmierć w wyniku zdarzeń drogowych należy zgłosić do Urzędu Gminy Gródek (w godzinach pracy - tel. 85 873 99 45) lub właściwemu zarządcy drogi. Po przyjęciu zgłoszenia Gmina Gródek (lub właściwy zarządca drogi) zleci odbiór i utylizację specjalistycznej firmie, z którą ma zawartą niezbędną umowę. Pamiętajmy, że zwłoki zwierząt dzikich, występujące w ich naturalnym środowisku, są nieodłącznym elementem ekosystemu i powinny pozostać do dyspozycji padlinożernych drapieżników. Utylizacja zwłok zwierząt właścicielskich (domowych, gospodarskich) należy do obowiązków właściciela zwierzęcia.

## Nowy most nad rzeką Słoją

Do środy 22 lipca powstanie most nad rzeką Słoją między miejscowościami Kondycja i Borki w pięknej gminie Gródek. Plac budowy został przekazany spółce Strabag. Powstanie nowa, jednoprzęsłowa budowla o konstrukcji na prefabrykowanych belkach strunobetonowych typu Kujan NG. Wraz z 11-metrowym mostem zostanie wybudowana infrastruktura towarzysząca – najazdy o łącznej długości blisko 200 metrów.

Koszt inwestycji to 3904313,01 zł, z czego połowa to dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, reszta to środki z budżetu powiatu (w  $\frac{3}{4}$ ) i z gminy Gródek. Mniejszy udział gminy w zadaniu mostowym to efekt stosowanej w bieżącej kadencji zasady, dzięki której drogic zadania mostowe mogą być realizowane również na terenach mniej zamożnych gmin. Z tej formuły korzysta już gmina Dobrzyniewo Duże, a w planach do projektowania są kolejne mosty, w tym przeprawa Doktorce-Strabla.

- Budowa mostów to zawsze drogic zadanie. Tu nie ma półśrodków. Beton musi być najwyższej jakości, przeszła ważą wiele ton, a prace są trudne – mówi starosta Jan Bolesław Perkowski i dodaje: - Powiat białostocki krok po kroku modernizuje kolejne mosty. Stare budowle zastępują nowe, które przetrwają długie dziesięciolecia. Dziękuję gminom za wsparcie tych inwestycji. Dziś razem budujemy lepszą przyszłość mieszkańców, firm, całej lokalnej gospodarki, a w wypadku tego mostu również branży drzewnej i turystyki.



Za: fb Powiat Białostocki

## **Inwestycje drogowe w Gminie Gródek – konsekwentnie dla bezpieczeństwa i rozwoju**

Rozwój i utrzymanie infrastruktury drogowej od lat stanowi jeden z kluczowych priorytetów Gminy Gródek. Każdego roku w budżecie gminy planowane są zadania związane z poprawą stanu dróg gminnych, a równolegle samorząd aktywnie wspiera Powiat Białostocki w realizacji inwestycji na drogach powiatowych. Dobre drogi to nie tylko większe bezpieczeństwo użytkowników, ale także realny impuls rozwojowy dla całej gminy. Pragnę przypomnieć, że na terenie gminy Gródek mamy największą ilość dróg gminnych i powiatowych w całym powiecie białostockim.

W ostatnich latach szczególnie nacisk położyliśmy na pozyskiwanie zewnętrznych środków finansowych, które pozwalają realizować kosztowne, ale niezbędne inwestycje bez nadmiernego obciążania budżetu gminy. W latach 2024–2025, w ramach projektu „Poprawa stanu dróg na terenie Gminy Gródek”, współfinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych, przeprowadzono szereg istotnych prac. Wyremontowane zostały drogi prowadzące do Grzybowiec, droga w miejscowości Zubki, a także gruntownie przebudowana została ulica Fabryczna w Gródku, która zyskała nową jakość i funkcjonalność.

Rok 2025 przyniósł kolejne zakończone zadania. Gmina Gródek przy wsparciu Powiatu Białostockiego oraz przy dofinansowaniu Rządowego Funduszu Polski Ład zrealizowała remont dróg powiatowych na odcinkach Bielewicz – Wiejki oraz Wiejki – Podozierany. Dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg przebudowano również drogę w Downiewie.

W bieżącym roku budżetowym Gmina Gródek kontynuuje działania inwestycyjne. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg przebudowane zostaną kolejne odcinki dróg gminnych: ulice Młynowa i Przechodnia w Gródku oraz ulice Kwiatowa i Spacerowa w Waliłach-Stacji. Planowana wartość tych zadań wynosi blisko 2,5 mln zł, z czego aż 50 % stanowić będzie dofinansowanie zewnętrzne.

Istotnym elementem współpracy między samorządami jest także wsparcie inwestycji powiatowych. W 2026 roku Gmina Gródek udziela Powiatowi Białostockiemu dotacji w wysokości 503 155,67 zł na realizację zadania pn. „Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1438B Załuki – Kondycja – Borki wraz z budową mostu przez rzekę Słoja w miejscowości Kondycja”. Plac budowy został już przekazany i niedługo powinny rozpocząć się prace.

Dobre wiadomości napłynęły również z poziomu administracji rządowej. Wniosek Gminy Gródek o dofinansowanie budowy ulic Pogodnej i Słonecznej w Gródku ze środków „Rządowego programu rozwoju północno-wschodnich obszarów przygranicznych na lata 2024–2030” uzyskał pozytywną opinię Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej. Na tej podstawie Wojewoda Podlaski wystąpił do Ministra Finansów i Gospodarki o zapewnienie finansowania tego zadania z budżetu państwa w 2027 roku.

Konsekwentnie realizowana polityka inwestycyjna pokazuje, że Gmina Gródek skutecznie sięga po środki zewnętrzne i planuje rozwój infrastruktury drogowej w sposób długofalowy. To inwestycje, które służą mieszkańcom dziś, ale przede wszystkim budują solidne podstawy dla przyszłego rozwoju całej gminy.

**Wiesław Kulesza**  
Wójt Gminy Gródek

## ▼ **Aktualności**

### **Akcja charytatywna w Mieleszkach**



Fot. fb Mieleszki

14 lutego w świetlicy w Mieleszkach z inicjatywy sołtys Anny Narko oraz mieszkańców wsi odbył się Walentynkowy Koncert Charytatywny „Otwórzmy serca” na rzecz Ewy Jasińskiej. 6 stycznia późnym wieczorem pani Ewa na skutek pożaru straciła swój dom w Mieleszkach. Drewniany budynek z lat 50. XX w spłonął błyskawicznie i doszczętnie w środku, nie było co ratować. Na szczęście nic nie stało się jego właścicielce, która zdążyła wybiec z domu oraz jej licznym zwierzętom. Na pomoc przyszli mieszkańcy – w domu sąsiadki pani

Ewa spędzi najbliższe miesiące. W walentynkową sobotę w wiejskiej świetlicy wystąpił zespół Rozśpiewany Gródek oraz Mateusz Tymura. Zebrani szczerze wsparli inicjatywę i w ramach zapustów bawili się z zespołem Agnes.

**Można wspomóc panią Ewę, wpłacając na: [siepomaga.pl](https://siepomaga.pl) Ewa Jasińska – zbiórka charytatywna. (ds)**

### **Otwarcie Zajazdu przy granicy**



Fot. fb Zajazd przy Granicy

8 stycznia w Waliłach-Stacji przy ul. Wschodniej 3 został otwarty Zajazd przy granicy. Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 21.00,

w sobotę od 9.00 do 21.00, w niedzielę od 10.00 do 21.00 można tu wpaść na domowe jedzenie – na śniadanie, obiad, kawę i ciasto. Lokal świadczy organizację imprez okolicznościowych oraz catering. Na stronie [zajazdprzygranicy.com.pl](http://zajazdprzygranicy.com.pl) czytamy m.in.: „Zapraszamy do naszego stołu wszystkich, którzy cenią sobie polską, domową kuchnię. Nasza restauracja to doskonałe miejsce na rodzinny obiad, spotkanie z przyjaciółmi czy szybki lunch w ciągu dnia. Każdy u nas znajdzie coś dla siebie – od ręcznie lepionych pierogów z gęsiną czy serem korycińskim po tradycyjnego schabowego”. Codziennie na facebookowym profilu „Zajazd przy granicy” możemy zapoznać się z serwowanym zestawem dnia.

Ponadto, od 1 marca stacja paliw wraz ze sklepem jest otwarta całodobowo.

Zajazd ma do dyspozycji pokoje do wynajęcia (pokój 1-osobowy bez łazienki – 100 zł, pokój 1-osobowy z łazienką – 130 zł, pokój 2-osobowy bez łazienki – 150 zł, pokój 2-osobowy z łazienką – 180 zł, apartament – 330 zł). Kontakt telefoniczny 790 490 325. (ds)

### Nowy Zarząd w OSP Gródek

21 lutego 2026 r. w naszej jednostce odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Podczas spotkania podsumowaliśmy działalność za 2025 rok oraz wyznaczyliśmy kierunki dalszego rozwoju na rok bieżący. Był to czas refleksji nad dotychczasowymi działaniami, ale także moment planowania kolejnych wyzwań i inicjatyw.

W trakcie zebrania Zarząd otrzymał absolutorium, co jest potwierdzeniem rzetelnego i odpowiedzialnego wypełniania powierzonych obowiązków.

Dokonano również wyboru nowego Zarządu, który będzie kierował naszą jednostką w kolejnej kadencji. W jego skład wchodzi:



Fot. fb OSP Gródek

Michał Cywoniuk – Prezes  
Dariusz Konończuk – Wiceprezes  
Marek Wołosewicz – Naczelnik  
Jacek Latos – Zastępca Naczelnika  
Patrik Szymaniuk – Skarbnik  
Agnieszka Lisowska – Sekretarz  
Krzysztof Jarocki – Gospodarz

Serdecznie dziękujemy zaproszonym gościom za wizytę, a także wszystkim druhnom i druhom za zaangażowanie, poświęcenie oraz pracę na rzecz lokalnej społeczności w minionym roku.

Życzymy wszystkim członkom naszej jednostki wielu sukcesów, satysfakcji z podejmowanych działań oraz bezpieczeństwa w prowadzonych działaniach w bieżącym roku.

za: fb OSP Gródek

## Portrety Radnych „Zawsze angażuję się w jakieś działania”

### Monika Ratyńska - Przewodnicząca Rady Gminy Gródek



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Podczas prowadzenia sesji Rady Gminy

Monika Ratyńska jest białostoczką (urodziła się w 1971 r.) z dziada pradziada, która

kilkanaście lat temu przeprowadziła się do gminy Gródek, do Załuk. W obecnej kadencji Rady Gminy pełni funkcję przewodniczącej.

W 2007 r. kupili z mężem Piotrem działkę w Załukach. Miejsce było całkiem przypadkowe, znaleźli je przyjaciele z Nowosiótek. Spodobało się im i doszli do wniosku, że tu zamieszkają. Wcześniej nie byli związani ani z tą wsią, ani gminą, byli typowymi mieszczuchami. Monika przyjeżdżała tylko służbowo na gminne wydarzenia, imprezy – dożynki, Siabrouskuju Biasiedu, Dni Gródka, ponieważ pracuje w Starostwie Powiatowym w Białymstoku, jest dyrektorem wydziału środowiska i rolnictwa, który kiedyś zajmował się też promocją. Przypomina jesz-

cze, że w Załukach bywała na grzybach i w sklepie.

#### NIEDOSZŁA DENTYSTKA

Mama chciała, żeby była dentystką, dlatego wybrała w liceum biologiczno-chemiczny profil. Ale okazało się, że ma uzdolnienia w przedmiotach technicznych i po szkole średniej poszła na Politechnikę. Ma wyższe wykształcenie, skończyła inżynierię sanitarną oraz studia podyplomowe menedżerskie MBA na Politechnice Białostockiej.

Pierwszą pracę podjęła w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim. Ale jak powstało Starostwo Powiatowe, zadzwoniono do niej i zapytano, czy nie chciałaby zmienić pracy. Zmieniła (ze względów finansowych) i od

tego czasu, czyli końca lat 90. jest związana ze starostwem. Na początku była zwykłym pracownikiem, potem kierownikiem referatu ochrony środowiska, w 2002 r. została pełniącym obowiązki dyrektora wydziału środowiska, a od 2003 r. – dyrektorem. I tę funkcję pełni do dzisiaj, zmieniła się jedynie nazwa wydziału.

#### ZAŁUKI

#### TO ROZWOJOWA WIEŚ

Jak wyglądało pierwsze spotkanie z Załukami? Czy to była miłość od pierwszego wejrzenia? – *To był dzień tuż po moich urodzinach, początek marca, straszne błoto, padał deszcz ze śniegiem. Ta ulica, przy której mieszkamy była w strasznym stanie. Przyjechaliśmy z yorkiem*

pod pachą i z moim ojcem, który twierdził, że kupimy jakąś złą działkę. Zajeżdżamy. Wysiadamy z samochodu, a ojciec mówi: „ale tu błoto”. A ja na to: „jak ktoś chce na wioskę się przeprowadzić, to wiadomo, że będzie błoto”. Spodobala nam się ta duża działka, z drzewami, o powierzchni 4 tys. metrów kwadratowych. Kupiliśmy ją od mojej obecnej przyjaciółki Justyny. Budowa domu trwała około roku. Przeprowadziliśmy się w sierpniu 2008 r.”

- Załuki to rozwojowa wieś. – mówi z entuzjazmem. - Trzecia po Gródku i Walitach-Stacji pod względem liczby mieszkańców. Jest tu największy przyrost naturalny. Młodzi ludzie, którzy wyjeżdżają do Białegostoku do szkół i na studia, wracają tu, kupują działki. Czasem jak jeździ po wsi, Monika zastanawia się, skąd tyle nowych domów. Kiedyś były tylko dwie ulice, a teraz w różnych zakamarkach nowe zamieszkałe siedliska. To bardzo ładna wieś z potencjałem. Jest dobry dojazd do miasta, sklep i szkoła. W sklepie można wszystko kupić. Brakuje tylko paczkomatu, ale, jak zapewnia, nad tym trzeba będzie popracować. Przeszkodą jest słaby Internet, ale jakoś da się to ogarnąć. Trochę ludzi pracuje poza Załukami, ale dużo osób jest tu na miejscu.

### ZACZĘŁAM SIĘ W TO WSZYSTKO ANGAŻOWAĆ

Jeszcze jak trwała budowa, pomogła komuś w urzędowej sprawie i wieść się rozniosła. W tym czasie, kiedy budowali dom, została utworzona Niepubliczna Szkoła w Załukach. Jak mieszkańcy zauważyli, że chce się angażować, to wciągnęli ją w sprawy szkolne, stowarzyszenia Załuki nad Supraślą, w którym podczas wyborów została członkiem zarządu. - Jakoś tak wyszło, że zaczęłam się w to wszystko angażować w Załukach. Ludzie poznali mnie z tej strony i wiedzieli, że zawsze będę trzymać stronę mieszkańców. Bo tak było. Duży wpływ na to ma moja praca. Jak ludzie dowiedzieli się, gdzie

pracuję, to przychodzili do mnie i prosili, żebym pomogła w różnych sprawach urzędowych, nie



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Z mężem Piotrem podczas Kupalnoczki

tylko w Starostwie.

Zawsze była aktywna społecznie. Na studiach działała w samorządzie studenckim, w kole naukowym. Jest członkiem klubu absolwentów MBI, którzy ukończyli studia na Politechnice Białostockiej. Działa w stowarzyszeniu Załuki nad Supraślą, przez cztery kadencje była członkiem zarządu, pełniła funkcję wiceprezesa. Musiała z niej zrezygnować, gdy została przewodniczącą Rady Gminy w Gródku, ale nadal jest członkinią stowarzyszenia. Należy też do KGW w Załukach i nawet OSP Załuki.

Jak zaczęła się angażować w sprawy wsi, wójt ją namówił, żeby kandydowała w samorządowych wyborach. Sama nie pomyślałaby o tym. W pierwszej kadencji osiągnęła wysoki wynik podczas wyborów. Od 2014 r. jest radną z okręgu Załuki, Nowosiółki, Radunin, Borki, Podzałuki, Kondycja, Bobkowy Hrud. To już jej trzecia kadencja. Dlaczego zdecydowała się kandydować? Jest osobą, która samoistnie działa społecznie. Twierdzi, że musi to robić. I zawsze się angażuje w jakieś działania, jeśli ktoś ją o to poprosi. Stara się wtedy pomóc. Tak jest i w pracy, i na wsi, gdzie mieszka.

### DROGA, SZKOŁA I JESZCZE JEDNA DROGA

Jakie inicjatywy udało się podjąć podczas sprawowania funkcji radnego? Monika Ratyńska podkreśla, że bardzo dużo rzeczy zostało zrobionych podczas jej pierwszej kadencji. Najbardziej cieszy się z trzech rzeczy. Naprawiono drogę od szosy do Załuk, zrobiono drogę przez wieś, która była w tragicznym stanie. Została też wyremontowana szkoła. - Ta droga przez Załuki była straszna. A przecież „jak cię widzą, tak cię piszą”. Wcześniej to był stary zapadający się bruk, a jak jechał nawet osobowy samochód, to u ludzi w domach podskakiwały na stole szklanki. Wieś była źle postrzegana przez tę drogę. Druga sprawa to wszystkie rzeczy dotyczące szkoły w Załukach – remonty, pomoc szkole, zaangażowanie w to, to moim zdaniem bardzo ważna moja inicjatywa i moje działania. No i dwa lata temu budowa bocznej drogi tzw. linii w Załukach. Co prawda mieszkam przy niej, ale to wcale nie była prywatna, jest przy niej kilkadziesiąt domów. Przez tyle lat ludzie mieszkali w błocie, że trzeba już było ją zrobić. I cieszę się, że się udało.

Monika bardzo często podczas rozmowy podkreśla jak ładną miejscowością są Załuki. Jak przyjechaliśmy z mężem do Załuk, to owszem, one nie były brzydkie, ale na przestrzeni lat widać, jak bardzo się zmieniły na korzyść.

W tym roku najprawdopodobniej zostanie wyremontowany most w Kondycji. To droga powiatowa i inicjatywa Powiatowego zarządu Dróg. Most groził już zawaleniem, jest w fatalnym stanie. - Dobrze, że ruszy ta inicjatywa, bo droga do Borek jest również w kiepskim stanie. I kawalek z tym mostem jest najdroższy do zrobienia na tej drodze. I jak to będzie zrealizowane, zostanie jeszcze kawalek przed mostem i za nim. I może po kawalku uda się tę drogę zrobić.

### PO CO SIĘ KLÓCIĆ?

Monika jest przewodniczącą Rady Gminy obecnej kadencji, także obowiązki są zupełnie inne niż jeszcze jakiś czas temu. - Wcześniej skupiałam się głównie na swoim okręgu wyborczym. Zawsze pilnowałam, żeby Załuki dostały to samo, co inne miejscowości. Zdarzyło się parę razy, że czegoś nie dopilnowano i czegoś nie było. Teraz jest inna sytuacja, jestem przewodniczącą Rady i nie mogę pilnować tylko interesów Załuk i swojego okręgu. Muszę patrzeć na całą gminę. Myślę, że to mi wychodzi. Moim zdaniem, jeśli chodzi o Radę Gminy, to w tej kadencji jest naprawdę świetna ekipa. Wszyscy świetnie się dogadują. I to jest bardzo dobre. Bo, po co się klócić? Klótnia nic nie da, jedynie oglądający posiedzenie sesji w Internecie będą się cieszyć, że radni się klócą. My wszystko obgadujemy na komisjach. To jest miejsce, aby przedyskutować sprawy, w których każdy ma inne zdanie. Ostatnio rozmawialiśmy o dietach i po dyskusji zawarliśmy pewne ustalenia. Każdy z nas ma swoje zdanie, ale fajne jest to, że rozmawiamy ze sobą i jesteśmy w stanie dojść do konsensusu.

### JAK TU ŁADNIE KONTRA GMINA SIĘ WYLUDNIA

Gminę Gródek obserwuje od 2003 r. Przyjeżdżała tu służbowo. Często to powtarza, nawet śmieją się już z niej jak to mówi. - Zanim Wiesław Kulesza został wójtem, to były inne czasy, bo wtedy Polska nie była w Unii, nie było funduszy unijnych, które spowodowały rozwój naszego kraju i naszych gmin. Wiesław Kulesza zastał gminę drewnianą, a w tej chwili ta gmina jest mrowana. Widać tę różnicę. Trochę znajomych do mnie przyjeżdża i każdy powtarza to samo: „Jak u was teraz jest ładnie. Jak u was się zmieniło.” W Gródku zmieniło się wszystko. Ludzie, którzy tu mieszkają i widzą to na co dzień, po prostu tego nie zauważają. Gmina pięknie się rozwija. Moim zdaniem wójt umie korzystać z tych funduszy. Bo nie



### Podczas uroczystego otwarcia budynku Urzędu Gminy po rozbudowie

sztuka sobie zaplanować, że zrobi się to i to, kiedy raptem okazuje się, że na to nie ma pieniędzy. Wtedy trzeba to odpuścić, wziąć coś innego i zrobić, a za jakiś czas wrócić do poprzednich planów.

Jak ocenia perspektywy, szanse rozwoju dla naszej gminy? Przewodnicząca uważa, że nasza gmina Gródek jest jedną z biedniejszych w porównaniu z szesnastoma gminami Powiatu Białostockiego. Jak spotyka się z ludźmi z różnych gmin, pyta, jaki mają budżet. Na przykład Juchnowiec ma 121 mln zł. U nas jest więcej lasów, oni mają więcej mieszkańców, więcej terenów zabudowanych, więcej firm. To przekłada się na podatki i na dochód. Ale zdaniem Moniki Gmina Gródek potrafi

wykorzystać to, co ma, potrafi pozyskać i wykorzystać fundusze. Porównując wygląd gminy z innymi, wcale nie widać, żeby była biedna.

Najistotniejszym problemem jest to, że gmina Gródek się wydłudnia. – Jeżeli nic się nie robi, żeby tych ludzi tu zatrzymać, to liczba mieszkańców będzie spadać. Widać, że są miejscowości, w których w ogóle nie ma mieszkańców, są jedynie domy letniskowe lub takie, w których nikt nie mieszka, szczególnie przy granicy. Ma na to wpływ brak regularnego transportu, bo to dyskwalifikuje do zamieszkania taką miejscowość. Swoje robi też brak zasięgu, Internetu, bo dzisiaj to jest podstawowa sprawa. Młodzi ludzie muszą mieć, tak jak patrzę w mojej miejscowo-

ści, dobry dojazd, sklep, zasięg i Internet. Plusem jest też szkoła. Dlatego w Załukach jest wysoki przyrost naturalny.

Podkreśla, że nasza gmina jest bardzo atrakcyjna turystycznie, jest trochę egzotyczna. Jak ludzie przyjeżdżają z Katowic, Krakowa, Poznania, to im się tu bardzo podoba. Nie wiedzą, że jest religia prawosławna, że niedaleko mieszkają Tatarzy. I też jest atrakcyjna przyrodniczo. Jak kiedyś jeździło się do Egiptu, to teraz ludzie zaczynają spędzać czas w Polsce w fajnych miejscówkach, gdzie jest cisza, spokój i czyste środowisko. – U nas nie ma żadnej infrastruktury turystycznej. Nie wiem, czy to dobrze. Gdyby była, może ta przyroda na tym trochę straciła. Ale u nas jest duży potencjał. Brakuje mi tej infrastruktury. To nie jest wina władz Gminy. Wierzę, że ludzie się boją taką działalność otwierać, bo to jest niepewne w dzisiejszych czasach, kiedy jest problem za wschodnią granicą. Mielśmy wprowadzone ograniczenia ze względu na strefę przygraniczną, a do niej należy duża część naszej gminy.

#### SAFARI W AFRYCE

Na swoje zainteresowania Monika nie ma już praktycznie czasu. Kiedyś uwielbiała uprawiać ogródek warzywny. W ubiegłym roku go założyła, ale zostawiła na pastwę losu, bo okazało się, że ma tyle zajęć, że ogródek mu-

si poczekać. Doszła do wniosku, że wróci do tej pasji na emeryturze albo jak przestanie być radną. Funkcja przewodniczącej Rady zabiera bardzo dużo czasu. Weekendy są często zajęte, a w tygodniu, zanim wróci z Białegostoku z pracy, coś ogarnie w domu, jest już wieczór. Uwielbia czytać książki, pochłania je, kiedyś głównie papierowe, teraz e-booki. To ją odstresowuje. W pracy w Starostwie mówi przez 8 godzin, dlatego musi się po niej wyciszyć, a taką możliwość daje książki.

Co jest ważne? – Dla mnie w życiu ważne jest to, żeby zrealizować swoje marzenia. Pieńki nie są priorytetem, służą do ich realizacji. Uwielbiam podróżować, chcę zobaczyć wiele miejsc. Doszliśmy z mężem do takiego etapu, że postanowiliśmy zacząć jeździć, dopóki możemy chodzić i znieść wielogodzinne podróże. Najbardziej wymarzony kierunek? Safari w Afryce z noclegami w namiotach. Jestem w trakcie organizacji i może uda się w tym roku. Tego z Polski nie da się zorganizować, ale znaleźliśmy w Afryce taką firmę, która nam to zorganizuje i znajdzie współtowarzyszy. Byłabym szczęśliwa, gdybym mogła spełnić wszystkie swoje marzenia. Powoli, od 3 lat zaczynam to robić.

DOROTA SULŻYK ▲

## PROGRAM FUNDUSZE EUROPEJSKIE NA POMOC ŻYWNOŚCIOWĄ 2021-2027 – PODPROGRAM 2025

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku informuje, iż rozpoczynamy realizację kolejnego programu wsparcia żywnościowego dla osób potrzebujących Program Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus - Podprogram 2025.

Z powyższej pomocy mogą skorzystać osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, spełniające kryteria określone w art. 7 ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., i których dochód nie przekracza 265% kryterium dochodowego uprawniającego do skorzystania z pomocy społecznej tj: 2 676,50 zł netto - dla osoby samotnie gospodarującej, 2 180,95 zł netto - dla osoby w rodzinie.

Więcej szczegółowych informacji o kwalifikacji do Programu można uzyskać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku.

Wniosek o skierowanie do Programu można złożyć osobiście w siedzibie tutejszego Ośrodka od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 – 15.00.

Jolanta Bójko  
Kierownik GOPS w Gródku



Fundusze Europejskie  
na Pomoc Żywnościową

Dofinansowane przez  
Unię Europejską



# PLAKAT PLAKAT PLAKAT PLAKAT PLAKAT PLAKAT PLAKAT PLAKAT

Z okazji Dnia Kobiet  
Gminne Centrum Kultury w Gródku zaprasza na

## Spotkanie przy kawie dla Seniorek

6 MARCA (PIĄTEK), GODZ. 12.00  
S. WIDOWISKOWA GCK

W PROGRAMIE:  
gry i animacje, słodki poczęstunek, program artystyczny  
w wyk. zespołu „Wesołe Babki”



gródeckie kino

# gwiazda

zaprasza

13 marca  
(piątek)  
s. kinowa  
GCK w Gródku



godz. 15.00 **ZA DUŻY NA BAJKI 3**  
godz. 16.40 **WICHROWE WZGÓRZA**  
godz. 19.00 **KRÓL DOPALACZY**

FILMY WYŚWIELA:

**KINO** CINEMA LUMIERE  
W TWOIM MIEŚCIE

ORGANIZATOR:

Gminne Centrum  
Kultury w Gródku

Szczegóły na stronie www oraz naszych profilach w mediach społecznościowych.

## NOWE PROPOZYCJE ZAJĘĆ W NASZYM DOMU KULTURY

### Zajęcia kreatywne

- NOWA GRUPA -

w każdy czwartek  
o godz. 15.00

sala plastyczna  
instr. Natalia Wenclik-Olszewska

Zapraszamy  
dzieci i młodzież od 11 r.ż.  
Zajęcia są bezpłatne!

Rozwój swoją wyobraźnię i twórz rzeczy,  
z których będziesz naprawdę dumny!

Zajęcia kreatywne to świetna zabawa,  
mnóstwo inspiracji i przestrzeń, w której możesz  
być sobą i odkrywać swoje talenty.

### kółko muzyczne

- nauka śpiewu i zachowania na scenie  
- nauka gry na instrumentach  
- dobra atmosfera i świetna zabawa

Zajęcia poprowadzi Oliwia Trochimczyk  
uczennica klasy maturalnej o profilu wokalnym  
VII Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku

każdy piątek  
godz. 16.30  
s. widowiskowa GCK  
wiek uczestników: 9 lat +

### ZAJĘCIA Z REALIZACJI DŹWIĘKU

KAŻDY PIĄTEK  
GODZ. 16.30  
STUDIO NAGRAŃ  
WIEK: 9 LAT +

- programy do edycji dźwięku  
- nauka pracy z mikrofonem  
- nagrywanie podcastów, audiobooków, dubbingów...

Zajęcia poprowadzi instr. Grzegorz Karpowicz - absolwent  
kursów realizacji dźwięku w Hertz Studio, właściciel firmy  
Stereoliza Recording Studio

PIERWSZE ZAJĘCIA  
6 MARCA 2026  
GODZ. 16.30

Z radością ogłaszamy nasze nowe zajęcia - kreatywne oraz z realizacji dźwięku, a także kółko muzyczne.  
Przygotowaliśmy kolejne propozycje dla dzieci i młodzieży - tak, aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

## Ogólnopolski Festiwal Piosenka Białoruska 2026

8 lutego podczas eliminacji centralnych Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenka Białoruska 2026 Zespół Jesienny Liść zajął III miejsce, a Rozśpiewany Gródek II miejsce. Laureaci II miejsca wystąpili 13 lutego na piątkowym koncercie galowym w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku. Organizatorem konkursu jest Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.



Fot. Krzysztof Zdanuczyk

Fot. fb Hajnowski Dom Kultury



## Rękodzielnicze zajęcia dla dorosłych

Podczas czwartkowych zajęć dla dorosłych pogłębiała się relacja pomiędzy uczestniczkami a maszynami do szycia. Może to już nawet początki przyjaźni? Pod okiem instruktorki Doroty Sulżyk Dziewczyny szyły woreczki, ozdabiały je haftem maszynowym i wypełniały pachnącym pomarańczami i lawendą wypełnieniem. Powstają też bardziej skomplikowane projekty – kaczuszki.

Rozwija się też relacja z gliną. Na zajęciach z instruktorką Natalią Wenclik-Olszewską uczestniczki lepiły osłonki na doniczki. Udało się też poszkliwić wszystkie ceramiczne przedmioty, które powstały w styczniu i lutym. (ds)



## Co słyhać w Izbie Pamięci?

W ostatnim czasie z odwiedzin w naszej Izbie skorzystali uczniowie Przedszkola Samorządowego i Szkoły Podstawowej w Gródku oraz Niepublicznej Szkoły w Załukach. Dzieci z wielkim zaciękawieniem oględały ekspozycje z „wiejskiej chaty” oraz słyhały opowieści Magdy Łotysz i Doroty Sulżyk. Na zakończenie każda grupa wypełniała karty pracy opracowane na podstawie ekspozycji izby. Wielka dawka historii z naszych terenów została przekazana najmłodszemu pokoleniu.

Ponadto, 28 stycznia Izbę odwiedziła aktorka Izabela Dąbrowska (na ostatniu zdjęciu), która ma korzenie w naszej gminie. Znała mnóstwo ekspozatów, które pamiętała z domu dziadków w Kołodnie. (rk)





1. miejsce Zoja Siemizon ze SP w Gródku za makietę Lamusa w Kalinówce Kościelnej;

2. miejsce – Agata Romanowicz z Niepublicznej SP w Załukach za makietę starej chatki z Krainy Otwartych Okienncik.



1. miejsce – Magdalena Rogacz i Weronika Dunaj z Niepublicznej SP w Załukach za makietę Monasteru Świętych Marty i Marii.

1. miejsce Mikołaj Martonik ze SP w Gródku za makietę Cerkwi Przemienienia Pańskiego na Św. Górze Grabarce;

1. miejsce – Małgorzata i Wiktoria Popławskie oraz Weronika Romanowicz z Niepublicznej SP w Załukach za makietę Cerkwi św. Anny w Królowym Moście;

## Nagrodzone makiety naszych uczniów

Uczniowie SP w Gródku oraz Niepublicznej SP w Załukach wzięli udział w 6. edycji wojewódzkiego konkursu „Skarby Podlaskiej Architektury” organizowanego przez SP nr 37 w Białymstoku we współpracy z Muzeum Historycznym Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Zadanie polegało na wykonaniu makiety zabytku z naszego regionu. Powstało 5 przepięknych, bardzo pracochłonnych prac, których opiekunką była nauczycielka historii Iwona Lecha. - Te sukcesy były możliwe dzięki zaangażowaniu i pomocy rodziców.- jak podkreśla pani Iwona.

W tegorocznej edycji wzięło udział 45 uczestników z 9 szkół województwa podlaskiego, którzy wykonali 28 makiet. Wszystkie prace uczniów z naszej gminy zostały nagrodzone. Gratulujemy laureatom.

### W kategorii praca grupowa:

1. miejsce – Małgorzata i Wiktoria Popławskie oraz Weronika Romanowicz z Niepublicznej SP w Załukach za makietę Cerkwi św. Anny w Królowym Moście;

1. miejsce – Magdalena Rogacz i Weronika Dunaj z Niepublicznej SP w Załukach za makietę Monasteru Świętych Marty i Marii.

### W kategorii praca indywidualna:

1. miejsce Mikołaj Martonik ze SP w Gródku za makietę Cerkwi Przemienienia Pańskiego na Św. Górze Grabarce;

1. miejsce Zoja Siemiżon ze SP w Gródku za makietę Lamusa w Kalinówce Kościelnej;

2. miejsce – Agata Romanowicz z Niepublicznej SP w Załukach za makietę starej chatki z Krainy Otwartych Okiennic. (ds)

# Walentynkowy Bal Charytatywny



Fot. Rada Rodziców

14 lutego 2026 roku w Hotelu Santana w Białymstoku odbył się kolejny Walentynkowy Bal Charytatywny zorganizowany przez Szkołę Podstawową im. Partyzantów Braci M. i A. Chrzanowskich w Gródku oraz Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Gródku. Wydarzenie zgromadziło 49 uczestników, którzy tego wieczoru połączyli dobrą zabawę ze szczytnym celem.

Bal poprowadził didżej Wojciech Olechno – postać dobrze znana w lokalnym środowisku, związana z Gródkiem również jako piłkarz GKS Gródek. Dzięki jego oprawie muzycznej parkiet ani przez chwilę nie pozostawał pusty, a zabawa trwała do białego rana.

Jednym z najważniejszych punktów wieczoru była loteria fantowa oraz emocjonujące licytacje. Fanty na loterię przekazali nauczyciele Szkoły Pod-

stawowej w Gródku, natomiast podczas aukcji można było wycycytować m.in. ikonę pisaną na drewnie z Grecji, ikonę w metalowej oprawie, koszulki z autografami piłkarza Norberta Wojtuszkę z Jagiellonia Białystok oraz kierowcy wyścigowego i rajdowego Roberta Józefa Kubicy. Dużym zainteresowaniem cieszył się również weekend dla dwojga w „Domu na Górze”, domowe wypieki – „Marcinek” i „Orzeszki” – a także obraz „Słoneczniki”. Uczestnicy wykazali się ogromną hojnością i otwartymi sercami, dzięki czemu udało się zebrać znaczące środki. Dochód z Balu zasilili konto Rady Rodziców i zostanie przeznaczony na wsparcie inicjatyw podejmowanych przez uczniów szkoły.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom i darczyńcom. Głównym sponsorem wydarze-

nia był Hotel Santana. Wsparcia udzielili także: Bank Spółdzielczy w Białymstoku - Oddział w Gródku, Norbert Wojtuszek, Maria Mielezko, Włodzimierz i Anna Grycuk, Anna Górka „Dom na Górze”, Koło Gospodyń Wiejskich „Pasjonatki” w Bielewiczach, Małgorzata Popławska, Anna i Dariusz Sulima, Marcin Józwiowicz, Joanna Ostapczuk, Emilia Szatolowicz, Anna Siegieńczuk, Halina Ignatowicz, Marta Kalinowska, Izabela Chowańska, Elżbieta Bielawska, Ilona Łukoszyk,

Olgi Kochanowicz, sekretarz Julity Puchalskiej oraz członka Rady Rodziców Marka Grycuka za obecność, zaangażowanie i wkład w organizację wydarzenia.

Walentynkowy Bal Charytatywny po raz kolejny pokazał, że wspólne działania przynoszą realne efekty, a lokalna społeczność potrafi jednoczyć się wokół dobra dzieci i młodzieży. Dzięki takim inicjatywom szkoła może jeszcze skuteczniej wspierać rozwój swoich uczniów.



Fot. Rada Rodziców

Ela Roman, Elżbieta Greś, Agata Siemiżon, Anna Wasilewska, Justyna Hutnik, Irena Matysiuk, Ewelina Ostapczuk, Katarzyna Kokieć oraz Marek Grycuk.

Szczególne podziękowania kierowane są do przewodniczącej Rady Rodziców Katarzyny Rogacz, wiceprzewodniczącej

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z Balu na stronie Facebooka Rady Rodziców <https://www.facebook.com/RadaRodzicowSzkołyWGrodku/>

**Rada Rodziców SP w Gródku**

## Przyszłość naszych lasów w dobrych rękach. Nadleśnictwo Waliły planuje lata 2028–2037

Lasy otaczające nasze miejscowości to dla wielu z Państwa miejsce szczególne – przestrzeń wspomnień, rodzinnych spacerów i codziennego wytchnienia. Jako leśnicy z Nadleśnictwa Waliły wiemy, że to zielone dziedzictwo wymaga mądrej, dalekowzroczonej opieki, która łączy szacunek do przyrody z potrzebami mieszkańców. Właśnie wykonaliśmy pierwszy krok, by zabezpieczyć dobrostan naszych lasów na kolejną dekadę.

Nadleśnictwo Waliły oficjalnie rozpoczęło kluczowy etap tworzenia nowego Planu Urządzenia Lasu (PUL) na lata 2028–2037. Jest to proces niezwykle złożony, wymagający precyzji i uwzględnienia wielu czynników przyrodniczych oraz gospodarczych, a także przepisów prawa krajowego i lokalnego. Dla nas, leśników, PUL to najważniejszy dokument, swoista „konstytucja”, która precyzyjnie określa, gdzie posadzimy nowe pokolenie drzew, jak będziemy pielęgnować te już rosnące oraz w jaki sposób ochronimy las przed współczesnymi zagrożeniami, takimi jak zmiany klimatu czy szkodniki.

Formalnym startem tych prac była tzw. Narada Urządzeniowa, która odbyła się w piątek, 6 lutego, w siedzibie Nadleśnictwa Waliły. To właśnie podczas tego spotkania wytyczono główne kierunki działań na najbliższe 10 lat. W naradzie uczestniczyli pracownicy naszego Nadleśnictwa, leśnicy z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku oraz wykonawcy z Biura Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej, którzy będą odpowiedzialni za techniczne przygotowanie planu.

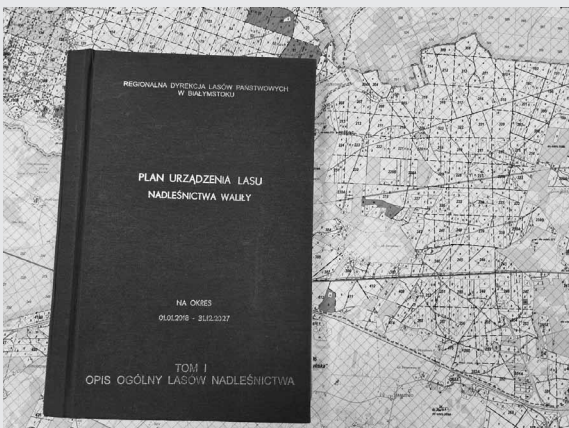
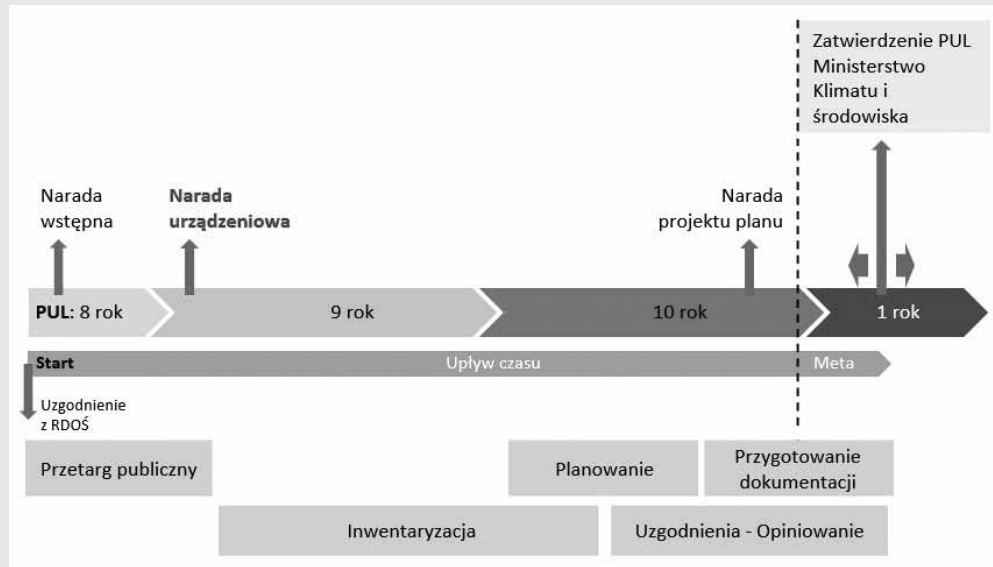
Nowością przy tworzeniu PUL jest powołanie Zespołu Lokalnej Współpracy (ZLW). Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele Urzędu Gminy w Gródku oraz Gminnego Centrum Kultury, dbający o interesy mieszkańców i rozwój turystyki. Głos lokalnej tradycji i kultury reprezentowały Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej oraz Fundacja TUTAKA. Ważnym ogniwem byli również lokalni przedsiębiorcy leśni, których codzienna praca jest nierozdzielna z gospodarką leśną. O aspekty przyrodnicze, badawcze i edukacyjne zadbał ekspert z Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej, Uniwersytetu w Białymstoku oraz Fundacji LASONAUCI.

Niezwykle istotnym zadaniem ZLW jest zaproponowanie wyznaczenia Lasów o zwiększonej funkcji społecznej. W praktyce oznacza to wytypowanie obszarów, na których priorytetem będzie rekreacja, wypoczynek oraz walory estetyczne. Chcemy, aby miejsca najbliższe Państwa sercom zachowały swój unikalny charakter, służąc spacerowiczom i miłośnikom wypoczynku na powietrzu.

Po naradzie z 6 lutego specjaliści z Biura Urządzenia Lasu wyruszą w teren, by wykonać szczegółową inwentaryzację każdego fragmentu lasu. To na podstawie ich rzetelnych pomiarów powstanie ostateczny projekt PUL. Zapraszamy Państwa do śledzenia kolejnych etapów tych prac. Las to nasza wspólna sprawa i nasze wspólne dziedzictwo.

**Darz Bór!**

*Nadleśniczy wraz z Pracownikami Nadleśnictwa Waliły*

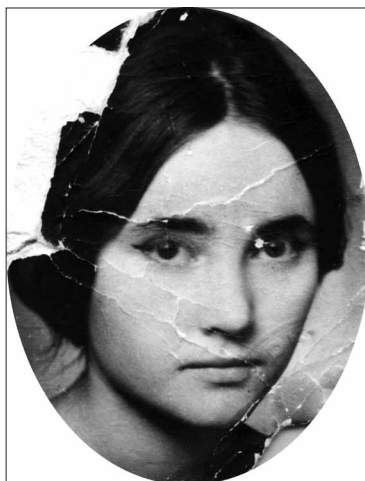


## Opowieści o ludziach z historią w tle (2) - Tamara Bołdak-Janowska

### OPOWIEŚCI O LUDZIACH Z HISTORIĄ W TLE (2)

Przygraniczne ziemie gminy Gródek są od zarania dziejów kolebką ludzi wielkich, znamienitych person. Do tego grona z całą pewnością trzeba zaliczyć Tamarę Bołdak – Janowską.

Żałuję, że tak późno i tylko wirtualnie, poznałam pisarkę. Wiem, że lekkość pióra, z jaką snuje wspomnienia, nie idą w parze ze stanem zdrowia. Mimo to,



**18-letnia Tamara Bołdak. (fot. com z dn. 29.12.2023 r.)**

*cieszę się z każdego kontaktu i przeczytanego słowa, które do mnie kieruje. Jest dla mnie inspiracją i wzorem.*

*Ten odcinek „Opowieści ...” napisany w hołdzie pani Tamarze, symbolicznie dedykuję wszystkim cudownym kobietom Gródeckich w związku z*

*corocznym Międzynarodowym Dniem Kobiet.*

### **BOŁDAK-JANOWSKA TAMARA (UR. 1946 R.)**

Kiedy do szkoły w Wierobiach przyszła uczyć się 7 – letnia Tamara Bołdak nikt nie mógł przypuszczać, że w dorosłym życiu stanie się wybitną pisarką i poetką. Umiała już czytać i pisać, więc zajęcia z nauczycielem były czasami nudne. Pierwsze umiejętności szkolne zdobyła sa-

ma, bo w domu było zawsze dużo książek. Ojciec, Dymitr Bołdak, przywoził książki ze swojej ulubionej Warszawy, w której się urodził i kiedyś mieszkał, i angażował swoją jedyną córkę do korzystania z nich. Ta spuścizna miała zasadniczy wpływ na całe jej życie. Niemały wpływ na ukształtowanie bogatej artystycznej osobowości Tamary miało również pochodzenie wiejsko – kolejarzkie. Jej korzenie wyrosły i krzepły na historii kolei.

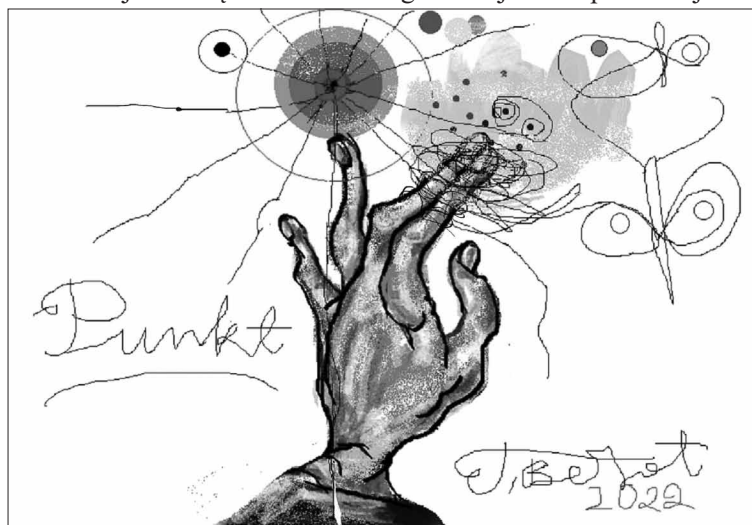
Urodzona 10 września 1946 r. w Zubkach na Podlasiu, córka Dymitra i Heleny z domu Bakier, w dzieciństwie mieszkała w kolejowym domu niedaleko wsi Narejki. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1960 r. podjęła naukę w III Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Pobierała też prywatne lekcje rysunku, co było możliwe dzięki wsparciu i zrozumieniu rodziców oraz pomieszkowaniu w Białymstoku. Pięcioletnie studia na wydziale filologii rosyjskiej Uniwersytetu Warszawskiego zakończyły się uzyskaniem magisterium.

Od 1971 do 1975 r. była nauczycielką języka rosyjskiego w Liceum Ogólnokształcącym w Mrozach, przez kolejne 11 lat lektorem języka rosyjskiego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie. W 1978 r. wyszła za mąż za Antoniego Janowskiego, germanistę, również rzeźbiarza, poetę, pisarza, tłumacza literatury.

Pisać zaczęła później. Najpierw były to rysunki publikowane wraz z krótkimi wierszami w „Gazecie Olsztyńskiej”. Przeniósł się bowiem do Olsztyna. Tęskniła za Warszawą i rodziną koszarową.

W latach 80. XX w. Tamara Bołdak - Janowska rozpoczęła bogatą twórczość literacką. Wymienić wszystkie konkursy, w których brała udział i nagrody, które jej przyznawano, byłoby nie tyle że obszerną, ale bardzo cenną, wyliczanką. W 1992 r. została członkinią Wspólnoty Kulturowej „Borussia”. Już nagradzano jej wiersze, od 1993 r. zaczęła prezentować prozę. Wiersze, artykuły, opowiadania, re-

cenzie, liczne tłumaczenia z języków białoruskiego, rosyjskiego, tłumaczenia wierszy z języka niemieckiego (też wspólnie z mężem Antonim Janowskim) publikowała m.in. w pismach: „Warmia i Mazury”, „Hejnał Mariacki”, „Pracownia”, „Sycyna”, „Twórczość”, „Annus Albaruthenicus”, „Podgląd”. Od 1998 r. należała do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. W 1999 r. znalazła się w gronie dziesięciu osób zasłużonych dla kultury Warmii i Mazur wyróżnionych przez „Gazetę Olsztyńską” dorocznym „Laurem Złotej Dziesiątki”. Ponad-



**Rysunek „Punkt 2022”.** (fac.com z 29.11.2022 r.)

to wystawiała rzeźby, tworzyła wiersze w formie kaligraficznej, rysunki satyryczne, zajmowała się ilustrowaniem książek do dwóch niemieckich wydawnictw i własnoręcznie wykonywała książki z różnych materiałów.

Poetka, pisarka i rysowniczka brała też aktywny udział w życiu kulturalnym polskich Białorusinów. Jej wyrazem było między innymi podjęcie współpracy z czasopiśmie społeczno – kulturalnym „Czasopis”, poczynając od 2001 roku. W latach 2002 – 2012 należała do działającego w Krynkach Stowarzyszenia Villa Sokrates z udziałem wielu znakomitości, m. in. Leona Tarasewicza. W 2002 r. wspólnie z mężem była założycielką nieformalnej Międzynarodowej Grupy Literackiej „68+”. Z Antonim Janowskim mają bowiem wspólne cele, tworzą w olsztyńskim środowisku literackim niezwykły związek oparty na wspól-

nocie w głęboko przemyślanym postrzeganiu świata.

W tym okresie organizowała również w Narejkach, małej przygranicznej wsi w gminie Gródek, zjazdy literackie – sielską krainę myśli i literatury. „Zajazdy do Naraju” – taką nazwę nosiło widowisko literacko – muzyczno – teatralne, reżyserowane przez Tamarę corocznie przez kilkanaście lat. Były to spotkania ludzi pióra i przyjaciół zafascynowanych magią polsko – białoruskiego pogranicza i spuścizną Wielkiego Księstwa Litewskiego. Narajskie improwizacje od-

jej twórczości został nagrodzony Nagrodą Marszałka Wojewódz-



**Tamara Bołdak – Janowska podczas wręczania Nagrody Prezydenta Olsztyna.** (fac.com z 16.12.2022 r.)

stwa Warmińsko – Mazurskiego, a w 2011 r. otrzymała Nagrodę Prezydenta Olsztyna.

Za tom poetycki „Rozdziały” była nominowana do Nagrody Mediów Publicznych „Cogito” 2008, a za powieść utopijną pt. „Rzeczy przyjemniające Utopia” nominowana do nagrody Nike 2010. Jej tom poetycki „Ceremonia węglowa” znalazł się w



**Zajazd – literacko – muzyczno – teatralne widowisko na tarasie dobudowanym do dawnego wiejskiego domu.** Fot. Mira Łuksza/ „Czasopis” /2016/10

bywały się w okresie wakacyjnym na tarasie dobudowanym do dawnego wiejskiego domu.

Ukoronowaniem działalności Tamary Bołdak – Janowskiej na kulturalnej niwie było przyznanie jej w 2016 r. przez Ministra Kultury Brązowego Medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Wcześniej, w 2007 r., całokształt

finale nagrody Wawrzyn Olsztyn 2010, w „piątce wspaniały”.

Tęsknota za rodzinną ziemią nie przeszkodziła Tamarze stać się wielką damą polskiej literatury. Piszą o niej, że jest uznawana za jedną z najciekawszych pisarek polskich. Ale nostalgia związana z dzieciństwem i przygranicznymi Narejkami pozosta-

ła. Żałuje, że wyjechała z Warszawy do Olsztyna, bo tam zaproponowano jej pracę. Nie wrosła w Olsztyn, bo nie ma w nim śladów białoruskości. Twierdzi, że nie pasuje do miasta, które na lata stało się jej domem.

Kiedy wspomina ojca i jego wskazówki, aby nie zapominać o tatarskości, mówi, że jest to dla niej bardzo ważne. Ojciec opowiadał o swoich pradziadach, którzy znaleźli się nad Świsłoczą za sprawą nadań króla Jana III Sobieskiego Tatarom zasłużonym w czasie działań wojennych królewskiej armii. Bo Bołdakowie wywodzą się z Tatarów, których osadził Sobieski. Otrzymała tytuł szlachecki (po powstaniu stycznimowym car odebrał Bołdakom szlachectwo), potem wżenił się w rodziny chrześcijańskie. Na mizarze w Bohonikach są groby ich przodków, tych którzy tu pozostali. Ci, którzy pracowali na kolei, wędrowali z miejsca na miejsce.

Od pradiadka zaczęła się kolejowa historia rodziny. Kolejarzami byli dziadek i ojciec Tamary. Mieszkali w Warszawie. Dziadek był dyrektorem na kolei. Ojciec potem był dróżnikiem, a także fizycznym pracownikiem kolei – na tej linii do Wołkowyska. Był dróżnikiem przejazdowym, pracował w Białymstoku. Kolej była dla Tamary tak ważna, że napisała o niej książkę „Ta opowieść jest po prostu za szybka, któż ją wytrzyma”.

Dymitr Bołdak wskazał córce miejsce pochówku krewnych na mizarze, zostawił spuściznę w postaci tatarskiego pierwszego nazwiska i przekazał córce

na pamiątkę cenny relikw. Z obszernej biblioteki ojca Tamara otrzymała polski Koran, który jest przepiękną księgą pisaną językiem, tzw. koronkowym. We wspomnieniach o ojcu zachował się też wątek związany z jego upodobaniami kulinarnymi. Z Warszawy, która była obok kolejowej koszarki równie ważnym miejscem na świecie, ojciec ciągle przywoził wyszukane przepisy i robił jedzenie według nich. Przywoził także liczne akcesoria dziewczęce, aksamitne sukienki i buciki dla swojej jedynaczki. A ją, jak była dzieckiem, ciągle woził do stolicy.

Rodzina Tamary Bołdak mieszkała w domu kolejowym w sąsiedztwie Narejek i Gobiata. Granica państwowa była na podwórku Bołdaków, potem przesunięto ją na wschód i wreszcie stanęła na rzece Świsłocz. Wspomnienia płyną same: „Rzeka dla dzieci była szczególnie ważna, niemal święta. Chodziły nad nią, pływały w niej, a ryb było tyle, że dotykały gromadami łydek. Dzieci z Narejek, Gobiata, Zubek – wszystkie w niedzielę szły nad Świsłocz. Jednak granica ta była straszna, wioska po tej stronie, a cmentarz po tamtej i szlaki handlowe poprzecinane. Czasem wioska przecięta na pół, jak Mostowlany – po tamtej stronie zostały z niej tylko fundamenty. Ludzie przedtem jeździli do Brzostowicy, do Grodna, Wołkowyska, a nie do Białegostoku. I ciągle wspominali o lesie po tamtej stronie, gdzie chodzili na grzyby, na jagody. Teraz granica.

Mój ojciec ciągał mnie po nocach na łowienie ryb siecią, w

Świsłoczy. Zimna woda po brodzie, jakieś rośliny okręcały się wokół szyi. Ojciec miał pozwolenie na łowienie siecią od naszych i waszych, na rozciągnięcie sieci do obu brzegów, od naszego brzegu do drugiego, zagranicznego. Po 5 minutach sieć była ciężka od ryb. Szczupaki, płocie, sumy, jazie, ach, czego tam nie było. Woził je do restauracji w Warszawie. Łowiliśmy od czwartej rano. Wygodzimy z siecią, wybieramy ryby, aż nagle słyszymy tup, tup, tup. Przestraszyliśmy się, bo te kroki były upiornie głośne. A to był jeź. Myśleliśmy, że to jakiś agent.”

Obejście Bołdaków z dziada – pradiada było wiejsko – kolejarskie. Dzieciństwo Tamara spędziła w koszarce, tej, jeszcze z czasów carskich. „Kiedy powstawała linia do Wołkowyska (carska żelazna droga – linia kolejowa do Wołkowyska i dalej do Baranowicz, została uruchomiona w 1886 r.) przy przejazdach kolejowych wzniesiono również kilkanaście koszarek dla dróżników. Były to domy jednorodzinne, dróżnicówki. Nadzór nad dróżnikami mieli pełnić żołnierze carscy, którzy skończyli służbę w armii. Kolejarska społeczność cieszyła się prestiżem, a praca w kolejnictwie była pożądanym zajęciem.” / (cytat.: „Puszcza Knyszyńska ...”, t. III, Paweł Średziński, str. 209)

Budynku tego już dawno nie ma. Była kolejna koszarka, która miała charakterystyczny element – schody prowadzące na strych, dostawione z boku domku. Matka, Białorusinka, otrzymała posadę dróżniczki kolejowej,

otwierała przejazd na żądanie. Tej drugiej koszarki kolejowej też już nie ma. Tamara wyjechała w świat w wieku 13 lat, kiedy poszła do szkoły średniej. Wracła do koszar, dopóki żyli rodzice, ale już w niej na stałe nie mieszkała. Na studiach znów odkryła miejsce, z którego pochodziła. Przyjeżdżała na wakacje. Chodziła na grzyby, spacerowała po lesie za Narejkami.

Dom w Narejkach kupiła córka Katarzyna z przeznaczeniem na dom na wakacje, na lato, 300 metrów od granicy. To w tym domu odbywały się „Zajazdy do Nareju”.

Tamara Bołdak - Janowska w poście na swoim koncju fejsbukowym w dniu 7 stycznia 2026 r. dziękuje panu Pawłowi Średzińskiemu za książkę, w której co chwila jest w rozmowie, opowieści, cytatach, w motto do każdego rozdziału, w fotografiach z przeszłości kolejowej, za foty z czasu, kiedy była dzieckiem. Dwie jej prozy tam żyją: „Ach, moje drogie życie” (opowieść o matce) i „Ta opowieść jest po prostu za szybka, któż ją wytrzyma” (opowieść kolejowa), kiedyś wydana bibliofilsko przez Olę Tokarczuk. Książka Pana Pawła nosi tytuł: „Puszcza Knyszyńska/Opowieści o lesunach, zwierzętach i królewskim lesie/a także o tejemnicach w głębi lasu skrywanych/Tom III”. Dzięki niej ożyły książki Tamary. Ożyła linia kolejowa Białystok – Brzostowica (dziś jej nie ma). I rzeka Świsłocz, i granica, i most na granicy.

WIERA TARASEWICZ ▲

## Walking Football po 50-tce

Spotykają się raz w tygodniu w każdy poniedziałek o 16:30 (najpierw we środy) na szkolnej dużej sali gimnastycznej na treningach chodzonej piłki nożnej, czyli Walking Football. Grupa osób 50+, bo do nich jest skierowana oferta, ciągle wzrasta. Na pierwsze spotkanie była 1 osoba, a w tej chwili grupa liczy ponad 10 osób, ale ciągle można dołączyć. Sekcja Walking Football powstała w Gródku za sprawą stowarzyszenia Gryfik i warto podkreślić, że jest jedyną na Podlasiu. Projekt zyskał akceptację Polskiego Związku Piłki Nożnej.

- Zobaczyliśmy na stronie facebookowej Polskiego Związku Piłki Nożnej ogłoszenie o naborze na dofinansowanie działań dla

seniorów pod szyldem Walking Football. – mówią trenerzy Jan i Magda Łotysz o pomysle na nową sportową inicjatywę - To jest taka nowa forma, jest w Polsce kilka takich grup, ale to dopiero się rozwija. PZPN stawia teraz nacisk na sport dla wszystkich, niezależnie od stanu zdrowia i wieku. Widzieliśmy kiedyś w programie telewizyjnym Dzień Dobry TVN, jak seniorki grały w chodzoną piłkę nożną. Bardzo nam się to wtedy spodobało. I jak zobaczyliśmy, że jest nabór na takie działania, zgłosiliśmy się. Wiemy, że mamy fajnych seniorów, którzy zechcą spróbować. W ramach dofinansowania na organizację działań będzie można kupić koszulki, drobny sprzęt.

Fot. USS „Gryfik” w Gródku



Podczas treningów nie ma biegania, pracuje się z piłką na zasadzie spokojnych, bardziej spacerowych ćwiczeń. Piłka nożna nie jest sportem tylko dla młodych, wysportowanych osób, ale tak naprawdę dla każdego. W ramach zajęć z chodzoną piłką trenerzy dodali elementy koszykówki, siatkówki, tenisa. Podkreślają, że treningi są ogólnorozwojowe, z naciskiem na piłkę nożną w formie chodzenia. - To jest super dla osób po 50-tce, bo nie dość, że tego rodzaju sport wzmacnia mięśnie, to jeszcze pobudza mózg do myślenia, bo jest dużo zadań, które trzeba wykonać w określonej kolejności i trzeba je zapamiętać, w których trzeba skoordynować nogi z piłką. Jest tu dużo korzyści poza samym sportem, poprawia się samopoczucie, jest to też forma relaksu.

Te walory doceniają osoby, które biorą udział w zajęciach. Jak mówi Marysia Giegiel: - Piłka chodzona jest super. Jak piłka się odkręci w drugą stronę, to trzeba iść. Mieliśmy ostatnio mecz i nie wolno było biegać, tylko chodzić, bo za to byłyby punkty karne. Polecam bardzo dla takich pań jak my. Anna Seweryn: - Jest zarąbieście. Przy takim ADHD to trudno nie biegać, ale przypominam sobie, że to chodzona piłka i nie biegnę. Ale to naprawdę dobra gimnastyka, super. Poszłam na drugie spotkanie i od tego momentu chodzę i namawiam ludzi. Koleżankę Basię namówiłam. Mój wnuk i syn dają łapki w górę, jak widzą zdjęcia na facebooku. Ania Szeremeta: - Chodzę od początku, jak tylko pojawiło się ogłoszenie. Tak jakoś mi się chciało przyjść na tę piłkę chodzoną. Kiedyś jak byłam mała, to graliśmy we czwórkę w piłkę nożną. Namówiłam Anię i jeszcze jedną koleżankę Gienię namówiliśmy. Na początku było nas mało, a teraz już 10 osób. Basia Lisowska: - Dołączyłam, żeby ruszać się, zażyć trochę gimnastyki, być z ludźmi. I to jest bardzo fajne.

Pani Marysia Chalecka przyszła na zajęcia, żeby zmobilizować męża, bo nie ma tu żadnych facetów. A on bardzo lubi piłkę nożną, całymi dniami ogląda mecze. - Chce wykorzystać umiejętności,

w młodości też grał. Ale chętnie uczęszcza w zajęciach i jest zadowolony, zwłaszcza, że może nas ogrywać. To jedyny facet, ale wolałby, żeby więcej ich było, bo trochę mu głupio, że jest sam. Namawiamy wszystkich znajomych na ulicy, panowie są potrzebni. Marysia Giegiel dodaje: - Mój mąż na początku zgodził się, a potem powiedział, że już za stary, żeby biegać za piłką. Ja mu mówię, że u nas się nie biega, tylko chodzi. Wtrącam, że może, gdyby chodził na zajęcia, miałby lepszą kondycję przed grzybobraniem.

Co fajnego na zajęciach? - Były rzuty do kosza, trzeba było strzelać gole do bramki, rzucać woreczkami z grochem na linię. Fajne ćwiczenia dla starszych osób. - mówi Marysia Giegiel. - Ćwiczymy sobie z piłką. I ciągle trzeba z nią chodzić. - dorzuca Ania Szeremeta. Wszystkie te osoby uczestniczą też w poniedziałkowej gimnastyce dla seniorów w GCK prowadzonej od kilku lat przez Magdę Łotysz. Grupa jest bardzo liczna. - Dla starszych osób taki ruch to świetna sprawa. To nasz wspaniały czas. - mówi z entu-

Fot. USS „Gryfik” w Gródku



zjazmem Ania Seweryn. - Że ruszamy się, że nie siedzimy w domu. Może nie będziemy tak się starzeć. - A jeszcze może basen będzie. - ktoś dorzuca.

Jak informują trenerzy, treningi na razie będą odbywać się do czerwca. Jeszcze się okaże, co będzie dalej. - W Gryfiku zdajemy sobie sprawę, że nie będziemy ciągle szkolić dzieci i młodzieży, bo to się zmienia. Mamy zajęcia dla maluszków, które nie są tylko piłkarskie. Chcemy proponować sport dla każdego. Warto przyjść na zajęcia w poniedziałki o 16:30, bo może się okazać, że Walking Football jest właśnie dla was.

DOROTA SULZYK ▲

## Najzimniejsza Borsuczka Nora w historii Rozmowa z Mariuszem Koniecznym

Rozmowa z Mariuszem Koniecznym (mieszkańcem naszej gminy) – prezesem Podlaskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych „Trzaskawica” na temat kolejnej edycji wydarzenia Borsuczka Nora, które odbyło się w dniach 30.01-01.02 lutego na terenie naszej gminy. W kniejach Puszczy Knyszyńskiej

po raz kolejny spotkali się rekonstruktorzy wczesnego średniowiecza, aby wymienić się doświadczeniami, wiedzą, planami, zintegrować się, zweryfikować własne możliwości. A przy ponad minus dwudziestu stopniach to był na pewno niezły test na siłę charakteru i wytrzymałość. Borsuczka Nora jest organizowana od 2014 r.

przez środowisko ludzi związanych z rekonstrukcją wczesnego średniowiecza.

Obóz Stowarzyszenia „Trzaskawica” mogliście odwiedzić dwukrotnie podczas wydarzenia Jarmark na Górze Zamkowej.

Dorota Sulzyk: Nie odpuściliście zorganizowania Borsuczej Nory na przełomie stycz-

nia i lutego, pomimo ekstremalnych warunków pogodowych (było ponad minus 20 stopni).

Mariusz Konieczny: Borsuczka Nora odbywa się co roku, niezależnie od pogody. Sprawdzamy prognozy, ale nie po to, by wydarzenie odwołać, tylko by dostosować jego przebieg do warunków. Przy silnym mrozie



Fot. Grzegorz Szewczuk Photography



możemy wejść na zamrożone tereny podmokłe, które przy odwilży są niedostępne. Gdy jest ciepło, wybieramy inne rejon i więcej aktywności terenowych. W ekstremalnych temperaturach liczba uczestników naturalnie spada. Przyjeżdżają głównie osoby doświadczone i zahartowane, świadome warunków i odpowiednio przygotowane. To nie jest impreza survivalowa – obozujemy w lesie, ale robimy to odpowiedzialnie i z zapleczem organizacyjnym.

**Dorota Sulżyk: I jak sobie poradziście w lesie? Co robiliście? Czy ta edycja była inna od poprzednich?**

**Mariusz Konieczny:** W tym roku przygotowania były bardziej rozbudowane. Wiatę – którą zawsze rozstawiamy z bocznymi osłonami – ustawiliśmy wyjątkowo szczelnie, by ograniczyć wiatr, zatrzymać jak najwięcej ciepła i stworzyć ekrany odbijające ciepło ogniska. Zgromadziliśmy więcej suchego, liściastego opału. Standardowo do spania wystarcza warstwa świerkowego igliwia i koc, nawet przy temperaturze około zera. Tym razem, aby nie niszczyć

runa leśnego i poprawić izolację, przywoziłem belę siana. Posłania były grubsze, lepiej izolowane od zmarzniętej ziemi, a pozostawione siano nie stanowi zagrożenia dla przyrody.

Impreza trwa trzy dni. W piątek uczestnicy organizują oboz: gromadzą opał, przygotowują miejsca do spania, siedzenia i jedzenia – wszystko przed zmrokiem. W sobotę po śniadaniu wyruszamy na zaplanowaną przeze mnie wyprawę. Trasa musi być przyrodniczo ciekawa, ale dostosowana do możliwości grupy. W tym roku poprowadziłem uczestników na wyżary w pobliżu rezerwatu Chomontowszczyzna – przez lasy podmokłe, z wykrotami, w terenie niegospodarczym, rzadko odwiedzanym. W zimowej aurze te miejsca są szczególnie interesujące, a tak silne mrozy zdarzają się bardzo rzadko. Część osób zostaje w obozie i przygotowuje posiłek dla wracających. Tradycją Borsuczej Nory jest dziczyzna – rosół z bażanta, gulasz z jelenia, barszcz, grochówka. Po powrocie odbywa się wspólna biesiada. W tym roku, z powodu mrozu, wszy-

scy siedzieliśmy pod wiatą, blisko siebie. Wieczory kończą się wcześniej niż zwykle. Mroźna noc – od około 21 do świtu – jest długa i wymagająca. Sen bywa przerywany, a dwie takie noce potrafią zmęczyć bardziej niż wielokilometrowy marsz. W niedzielę zwykle organizujemy turniej myśliwski i zawody, jednak tym razem skróciliśmy program. Uczestnicy byli wyczerpani mrozem, więc skupiliśmy się na spokojnym śniadaniu, pakowaniu i bezpiecznym powrocie.

Była to prawdopodobnie najzimniejsza Borsucza Nora w historii. Mróz komplikował wszystko – woda, żywność i

nocześnie wyjątkowa. Dla wielu uczestników mogło to być jedyne w życiu doświadczenie zimowego obozowania w tak skrajnych warunkach.

**Dorota Sulżyk: Jakie były największe wyzwania podczas tej edycji?**

**Mariusz Konieczny:** Największym wyzwaniem było zapewnienie komfortu termicznego. Przy tak niskich temperaturach każda czynność wymagała więcej wysiłku – od rozpalenia ogniska po przygotowanie posiłków. Musieliśmy też bardziej uważać na odmrożenia i wyczerpanie. Mimo to uczestnicy byli zdeterminowani i świetnie sobie poradzili.

Fot. Grzegorz Szewczuk Photography



sprzęt zamarzały. Żartowaliśmy, że nauczyliśmy się jeść „sorbety” ze wszystkiego: od pasztetu i sera po owoce, dżem czy mleko. Nie zamarzały jedynie wysokoprocentowe alkohole. Charakterystyczne było też odczucie, że ogień przy minus 25°C grzeje znacznie słabiej, niż się spodziewamy. Mimo dużego ogniska siedzi się bardzo blisko, a ciepło wydaje się niewystarczające. Ta edycja była organizacyjnie i fizycznie najtrudniejsza, ale jed-

**Dorota Sulżyk: Czy planujecie kolejne edycje w podobnych warunkach?**

**Mariusz Konieczny:** Oczywiście! Borsucza Nora to wydarzenie, które uczy pokory wobec natury i pozwala doświadczyć czegoś wyjątkowego. Kolejne edycje będą dostosowane do warunków, ale zawsze z zachowaniem ducha przygody i odpowiedzialności.

**ROZMAWIAŁA  
DOROTA SULŻYK ▲**

## Historia świsłoczańskich wsi, cz. III - Mostowlany

23 sierpnia w Bobrownikach (w zabudowie domów jednorodzinnych w kierunku Chomontowiec, po prawej stronie) uroczyste odsłonięto tablicę pn. „Historia świsłoczańskich wsi”. Na prośbę członkiń Koła Gospodyń Wiejskich „Świsłoczanki” doktor Grzegorz Ry-

żewski z Białegostoku z Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi opracował historię wsi: Gobiaty, Łużany, Świsłoczany, Mostowlany, Chomontowce, Bobrowniki, Narejki i Jaryłówka. To z pewnością historyczne wydarzenie dla lokalnej gmin-

nej społeczności, ale również ukłon w stronę turystów, którzy chętnie odwiedzają przygraniczne tereny.

Nazwa wsi MOSTOWLANY wywodzi się od rzeczownika most. Wieś, gdzie znajdowała się ważna przeprawa-most

i ludzie tu mieszkający to Mostowlany.

Przyjmuje się, że pierwszą nazwą wsi była nomenklatura Królowy Most, a sama miejscowość zapewne należała do skarbu królewskiego (królewszczyzna). W 1634 stanowiła własność Jana Rohaczewskiego, a

Fot. archiwum Parafii w Mostowlanach



1661 w dobrach Szczęsnego Tyszkiewicza (zm. 1671), chorążego dorpckiego. W 1715 właścicielami byli Wawrzyniec Racewski i Kazimierz Tyszkiewicz.

W 1773 roku cerkiew w Mostowlanach była filią unickiej parafii Jałówka. Do parafii Jałówka należało wówczas 12 domów mostowlzańskich. W 1788 roku reaktywowano tu samodzielną parafię, którą być może była już w XVI wieku. W 1775 roku zapisano: Mostowlany jejm Pani Heleny Bułharynowej, pisarzowej grodzkiej wołkowyskiej. Chodzi tu oczywiście o Tadeusza Bułharyna, miecznikowicza, mianowanego na urząd pisarza grodzkiego w 1765 roku (zm. 1769), a wdowa po nim Helena ze Skirmuntów jest tu odnotowana jako posesorka. Sama Helena umarła około 1790 roku.

W 1789 roku dziedzicem majątku Mostowlany był Paweł Bułharyn, oboźny powiatu wołkowyskiego, urodzony w 1765 roku. Paweł oboźnym wołkowyskim był w latach (1786–90). W 1790 roku został podkoniu-

szym Wielkiego Księstwa Litewskiego, zmarł po 1817 roku.

W 1789 roku w skład majątku wchodził dwór Mostowlany (gdzie mieszkało 11 osób), a w budynkach gospodarczych 17 służących chłopów, wieś Mostowlany (23 domy i 82 osoby), oraz karczmy obsadzone przez 14 Żydów. Na przełomie XVIII i XIX wieku w Mostowlany składały się w sumie z 40 dymów.

Zapewne w 2. ćw. w. XIX dobra przeszły w ręce Szymona i Weroniki Kalinowskich. W 1838 roku w Mostowlanach urodził się Konstanty Kalinowski – jeden z przywódców powstania styczniowego na Litwie i Białorusi.

W 1889 roku wieś chłopów uwłaszczonych Mostowlany należała do guberni grodzieńskiej, gminy (wołości) Hołynka i posiadała 381 dziesięcin ziemi. Była tu też własność cerkiewna – 15 dziesięcin oraz majątek Mostowlany z folwarkiem Dublany o rozległości 1331 dziesięcin należący do Aleksandra Radowickiego. Następnie własność Korybut-Daszkiewiczów, Rodowickich (pocz. w. XX) i

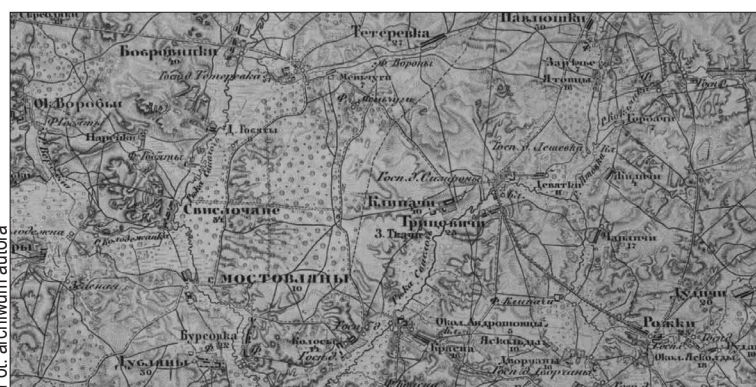
Niemczynowicza (lata 20.-30. w. XX).

Tuż przed I wojną światową było tu 38 domów. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Mostowlany znalazły się w województwie białostockim, powiecie grodzieńskim, gminie Hołynka. W 1921 roku w folwarku Mostowlany znajdowało się 6 domów mieszkalnych, gdzie naliczono 77 osób. Wśród nich znalazło się 71 prawosławnych, dwóch katolików i czterech Żydów. Narodowość polską deklarowało 6 osób, 70 -białoruską

i jedna „inną”. Zaś we wsi Mostowlany było 9 domów zamieszkałych przez 52 oso-

zbudowana w 1862 roku, a w 1905 dobudowano do niej wieżę. Przez lata była wielokrotnie remontowana, ostatni większy remont miał miejsce w 2011 roku. Cerkiew jest drewniana, stoi na kamienno-ceglanej podmurówce, ma trzy nawy i charakterystyczną kopułę z wieżyczką. W środku znajduje się ikonostas z XIX wieku oraz wiele ikon, niektóre bardzo stare, np. „Ostatnia Wieczerza” z połowy XIX wieku czy „Salvator Mundi” z 1869 roku. Przed cerkwią znajduje się cmentarz otoczony kamiennym murem.

Cerkiew cmentarna pw. św. Kosmy i Damiana znajduje się na cmentarzu, niedaleko głów-



Fot. archiwum autora

1866 r. - południe

by. Wszyscy byli prawosławni i uważali się za Białorusinów. W 1930 roku były tu w sumie 43 domy. Po ostatnich zmianach administracyjnych wieś weszła w skład województwa podlaskiego, powiatu białostockiego, gminy Gródek.

W Mostowlanach funkcjonują dwa najistotniejsze zabytki spośród opisanych wsi skupionych w KGW Świsłoczanki. Są to:

Cerkiew parafialna pw. św. Jana Teologa. Świątynia w tej wsi została odnotowana już w XVI wieku. Obecna została

nej cerkwi. Została zbudowana w 1855 roku i również jest drewniana. W latach 1987–1989 przeszła gruntowny remont. To mała, prosta świątynia, w której do dziś odbywają się nabożeństwa w Dzień Zaduszny i przy innych okazjach.

W Mostowlanach zachowały się także stare drewniane domy z przełomu XIX i XX wieku, które tworzą unikalny klimat tej miejscowości.

GRZEGORZ RYŻEWSKI ▲

## Fundacja Nowa Wola

Charytatywna fundacja wspierająca ludzi

Podaruj

1,5%

KRS 0000560062



**PRZEKAŻ 1,5%**

DLA PARAFII PRAWOSŁAWNEJ  
PW. ŚW. AP. JANA TEOLOGA W MOSTOWLANACH

PODCZAS WYPEŁNIANIA FORMULARZE PIT  
WPISZ KRS: 0000270261  
ORAZ PONIŻSZY CEL SZCZEGÓŁOWY:  
CERKIEW MOSTOWLANY 17008



## 1,5% dla dzieci i dorosłych z naszej gminy

### 1,5 % dla Martyny

Wiosną 2024 r. u Martyny Mytych doszło do nagłego zatrzymanie krążenia. Od tego czasu znajduje się ona w śpiączce. Powrót do zdrowia wymaga długotrwałej i kosztownej rehabilitacji oraz specjalistycznego sprzętu. Pomóżmy Martynie wrócić do zdrowia. Fundacja Siepomaga, KRS 0000396361, cel szczegółowy: 0610642 Martyna

### 1,5 % dla Jasia

Jaś w wieku 10 miesięcy zachorował na opryszczkowe zapalenie mózgu. Jest na respiratorze, stan zdrowia bardzo się pogorszył. Potrzebuje intensywnej rehabilitacji i drogiego leczenia. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17376 Jan Bilkiewicz.

### 1,5 % dla Oliwki

Oliwka urodziła się 10 czerwca 2011 r. z Zespołem Downa. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17482 Bielenia Oliwia.

### 1,5 % dla Szymona

Szymek to 13-letni chłopiec, który urodził się z Zespołem Downa. Zmaga się z autyzmem atypowym (nie mówi), celiakią i z hipoglikemią reaktywną, jest po 4 ciężkich napadach hipoglikemicznych z utratą przytomności i drgawkami. Brak mowy to duża bariera, która ogranicza Szymona jak i jego rodziców. Nieustannie walczą o pierwsze słowa i nie tracą wiary. Szymek wymaga codziennej pomocy wielu specjalistów (lekarzy, terapeutów). Fundacja Avalon KRS 0000270809, cel szczegółowy: „GRYGORUK, 13913”.

### 1,5 % dla Sebastiana

Sebastian cierpi na mózgowo porażenie dziecięce pod postacią spastycznego niedowładu 4 kończynowego, nie siedzi, ani nie chodzi samodzielnie, porusza się na wózku aktywnym. Fundacja Serce dla Maluszka KRS 0000387207, cel szczegółowy: 5124 Chlabicz Sebastian.

### 1,5% dla Jagody

Jagódka cierpi na ciężką encefalopatię niedokrwiennie- niedotleniową oraz dystrofię mięśniową. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 31846 Jagoda Mojsak.

### 1,5% dla Marysi

Marysia urodziła się 30 listopada 2019 z ciężką wadą wrodzoną- przepukliną przeponową. W 4 miesiącu życia w wyniku powikłań dostała skrętu jelit z niedrożnością. Marysia jest potrzebna ciągła rehabilitacja.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 38901 Maria Koronkiewicz.

### 1,5% dla Ignasia

Ignas to 6-letni chłopiec, który w wieku 8 miesięcy doświadczył pierwszego napadu padaczkowego. Choruje na padaczkę lekooporną oraz opóźniony rozwój psychoruchowy, nie mówi oraz nie chodzi samodzielnie. Ignas wymaga ciągłej intensywnej rehabilitacji oraz pomocy wielu innych specjalistów. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 40997 Nieścieruk Ignacy

**1,5%**  
dla Ochronniczej  
Straży Pożarnej w Gródku

CEŁ SZCZEGÓŁOWY:  
Ochronnicza Straż Pożarna w Gródku  
Ul. Chodkiewiczów 29, 16-040 Gródek

**KRS 0000 116 212**

Fundacja Hospicjum  
Proroka Eliasza  
z szacunku dla życia

Ostatnie chwile w życiu naszych  
podopiecznych są niezwykle ważne.  
Pomóż o nie zdać!

Przekaz **1,5%** z miłości do ostatnich chwil!

KRS 0000 328837 [www.hospicjumeliasz.pl/1procent/](http://www.hospicjumeliasz.pl/1procent/)

## W ogrodzie i kuchni. Odcinek sto szósty Dlaczego kobiety uprawiają ogrody?

Kochani moi czytelnicy, dzisiejszy tytuł aktualnego artykułu - to tytuł wzruszającej opowieści o ziemi, starszeństwie i kobiecej sile. Kobiety od zawsze zajmowały się ogrodnictwem ale ich historie częstokroć grzebano wraz z owocami ich pracy. Alice Vincent, angielska pisarka, dziennikarka i podcasterka, pochyla się nad nimi, by odkryć, co sprawia, że kobiety uprawiają ziemię, sieją nasiona i opiekują się roślinami, choć mają przecież tak wiele innych obowiązków.

Rozmowy autorki z kobietami ogrodnicz-

kami pozwalają zejść w głąb kobiecego doświadczenia i zrozumieć, w jaki sposób praca z tym, co wzrasta jest jednocześnie pracą nad własnym wzrostem, szansą na przepracowanie straty i żałoby, możliwością odkrycia pokładów własnej kreatywności. Protestem, kształtowaniem tożsamości, odrodzeniem. Książka Alice Vincent pokazuje, że powrót do korzeni jest dla wielu powrotem do samych siebie, a dzielenie się własną historią oraz wysłuchiwanie historii innych może w niezwykle sposób przyczynić się do odzyskania gruntu pod nogami.

Posłuchajcie kilku opowieści: „...Kiedy kogoś tracimy zwracamy się ku ziemi. Grzebiemy naszych zmarłych, rozsypujemy ich prochy w miejscach które ukochali. Sadzimy drzewa, aby powitać dzieci, ale również po to, aby zaznaczyć naszą rozpacz, ale sięgamy też ku ziemi, by połączyć się z przeszłością, której nie możemy rozwikłać, aby odszukać części naszego, które nie istnieje na papierze, ani w ciałach innych osób, aby nadać sens temu, kim jesteśmy. Czasami pragnienie uprawiania ogrodu może wydawać się tak niedorzeczne, że

jedynym sposobem jego zrozumienia jest wspomnienie najbliższej osoby z ręką do roślin, jaką znamy... Ludzie uprawiali tutaj ziemię od stuleci. Zawsze miałam poczucie, że jestem tu tylko przejazdem. Po prostu opiekuję się tą przestrzenią, zamierzam się nią cieszyć i mam nadzieję postępować z nią właściwie, dopóki tu jestem... Ogrody, podobnie jak życie, nie są jednoznaczne, życie kobiet prawdopodobnie takie właśnie jest. Jesteśmy wychowywane tak, aby wszystko wydawało się łatwe, każdy mały wybór, którego dokonujemy. Nie wolno nam się chwalić ambicjami, sukcesami, pięknem, które tworzymy. Nauczono nas, że utrata kontroli oznacza przegraną. Kiedy więc decydujemy się odpuścić w ogrodzie - pozwolić chwastom kwitnąć, trawie rosnąć bez ograniczeń, szkodnikom się rozmnażać - jest to znacznie odważniejszy wybór, niż mogłoby się wydawać. Pokazujemy, że robimy, co nam się podoba, że wprowadzamy dzikość i obserwujemy, co się stanie... W ogrodzie zachodzi zmiana. Nie jestem już tą samą kobietą, która spędziła cały sezon, gapiąc się na posępną, nagą ziemię. Kompostowanie, sianie, sadzenie, planowanie:



Fot. Barbara Niczyporuk

efekty rozpościerają się przede mną, a pomimo wszelkich moich wyobrażeń na ich temat, rzeczywistość okazuje się czymś, o czym nawet nie śniłam. Rozwinęliśmy się razem. Nieokielznane letnie początki ogrodu uświadamiają mi, że piękno tkwi w tym, co nieoczekiwane. Kolory nie pasują do siebie, niektóre rośliny są bardziej

krzykliwe od innych, nie ma tu zbyt wiele „desingu”. Zamiast tego stworzyłam ogród powodowany kaprysem i ciekawością i teraz zaczynam widzieć, jak wygląda naprawdę. Kaprys i zaciekawienie są tym, co prowadziło mnie poprzez cały kraj do domów innych kobiet, do ich miejsc odosobnienia, na ich ulubione parkowe ławki. Zaczynam rozumieć czego się uczę: że bycie kobietą jest złożone i potężne, że jest czymś, czego się uczymy w działaniu, i że nasze historie muszą wybrzmiewać głośniejsze...”

Książkę, z której pozwoliłam sobie przytoczyć kilka fragmentów opowieści, dostałam od redaktorki „WG-HN” jakiś czas temu, ale dopiero zimą miałam czas, aby ją przeczytać. Pomyślałam sobie, że marzec będzie idealny miesiącem, aby Wam o niej napisać i z całego serca ją Wam polecić. Chcę jeszcze w przededniu naszego święta życzyć nam wszystkim, aby nasze ogrody były piękne według naszych, własnych definicji piękna. Wszystkiego dobrego.

BARBARA NICZYPORUK ▲

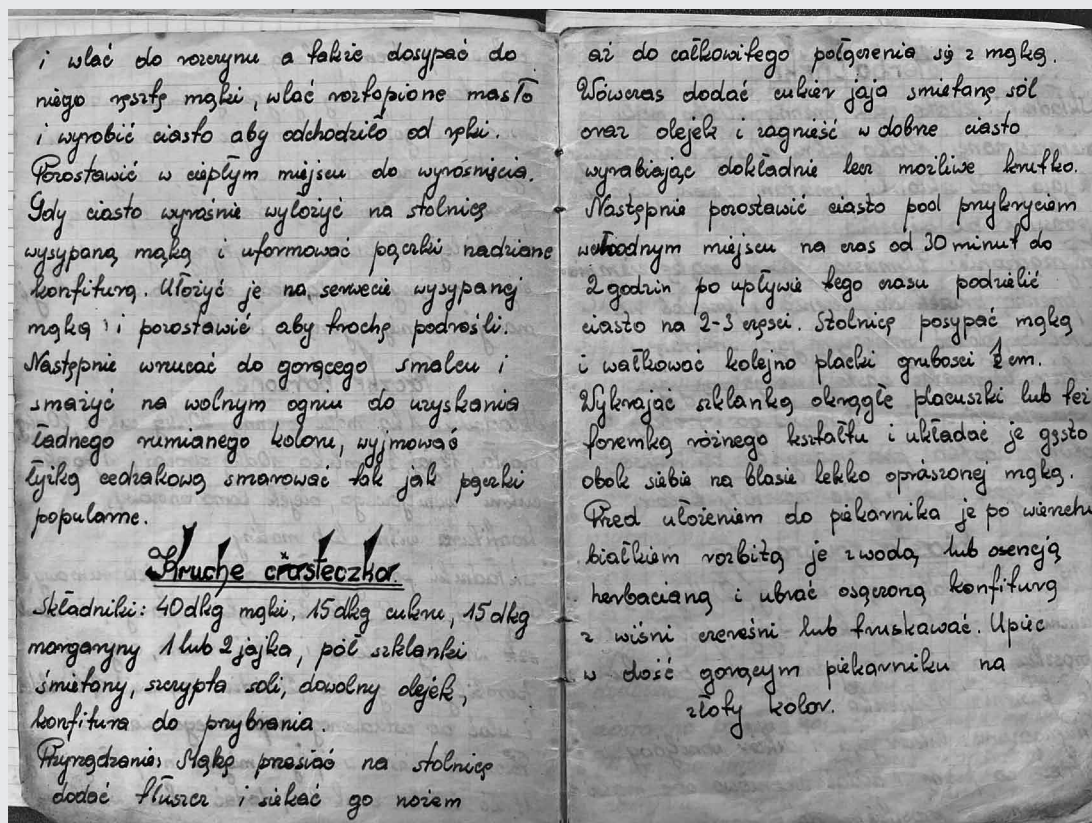
## Przepisy ze starych zeszytów cz. 2

W tym cyklu publikujemy dawne przepisy ze starych zeszytów. Przyznacie, że mamy do nich mnóstwo sentymentu. Jeśli chcielibyście podzielić się swoimi skarbami, dajcie znać.

### KRUCHE CIASTECZKA

Składniki: 40 dkg mąki  
15 dkg cukru  
15 dkg margaryny  
1 lub 2 jajka  
0,5 szkl. śmietany  
Szczypta soli, dowolny olejek  
Konfitura do przybrania

Przyrządzenie: Mąkę przesiać na stolnicę, dodać tłuszcz i siekać go nożem aż do całkowitego połączenia się z mąką. Wówczas dodać cukier, jaja, śmietanę, sól oraz olejek i zagnieść ciasto, wyrabiając dokładnie lecz możliwie krótko. Następnie pozostawić ciasto pod przykryciem w chłodnym miejscu na czas od 30 minut do 2 godzin. Po upływie tego czasu podzielić ciasto na 2-3 części. Stolnicę posypać mąką i wałkować kolejno placki grubości 0,5 cm. Wykrawać szklanką okrągłe placuszki lub też foremką różnego kształtu i układać je gęsto obok siebie na blaszce lekko oprószonej mąką. Przed włożeniem do piekarnika posmarować je po wierzchu białkiem rozbitym z wodą lub esencją herbacianą i ubrać osączoną konfiturą z wiśni, czereśni lub truskawki. Upiec w dość gorącym piekarniku na złoty kolor.



Opracowanie: Dorota Sulżyk



## WAŻNE TELEFONY

112 - Numer alarmowy

116 111 - Telefon zaufania dla dzieci

800 121 212 - Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

800 702 222 - Całodobowa Linia Wsparcia

800 100 100 - Telefon dla Rodziców i Nauczycieli

22 290 44 42 - Telefon Zaufania Fundacji „Twarze Depresji“

800 119 119 - Telefon Zaufania dla Młodzieży

800 702 222 - Centrum wsparcia w kryzysie

**Agnieszce Wojcieszuk**  
najszczerze kondolencje z powodu śmierci

## TEŚCIOWEJ

składa Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza wraz z Pracownikami Urzędu Gminy Gródek

**Agnieszce i Marcinowi Wojcieszukom**  
wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci

## ŚP. Mirosławy Wojcieszuk

składają Dyrektor i Pracownicy  
Gminnego Centrum Kultury w Gródku

Wiadomości Gródeckie  
Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. **Wydawca:** Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują:** Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie), Magdalena Łotysz. **Współpracują:** Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Barbara Niczyporuk, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji:** ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do publikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050. Gazeta w formacie PDF dostępna na koniec miesiąca na stronie www.gckgrodek.pl.*

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury. Numer złożono 03.03.2026 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku. ISSN: 1427-261X, NAKŁAD: 330 egz.

## Porada językowa

Ostatnio w naszej szkole młodsze dzieci bawią się w laskotanie. Jedna z dziewczynek powiedziała, że nie lubi kozytek. Słowo kozytać, czyli laskotać, pochodzi z języka białoruskiego i jest popularne we wschodnich częściach naszego kraju. Inne określenia laskotek to gilgotki i cklivotki. Ponieważ interesuje mnie etymologia wyrazów, postanowiłam poszukać informacji na temat kozytania. W Internecie znalazłam ciekawy artykuł autorstwa profesora Janusza Siatkowskiego „Jakie jest pochodzenie wyrazów kozytać....”. Pana profesora (niestety zmarł w 2025 roku) pamiętam z czasów moich studiów na bohemistyce, zatem pogrążyłam się w lekturze z zainteresowaniem. Profesor, powołując się na słownik wyrazów obcego a mniej jasnego pochodzenia używanych w języku polskim J. Karłowicza, wyjaśnia, że etymologia wyrazu kozytać wywodzi się od kozich rogów. Są one podobne do dwóch palców, którymi się laskocze. Profesor Siatkowski przytoczył fragment „Konopielki” E. Redlińskiego „I żyta nie tykajcie, bo Kozytka zakoczyce”. Demoniczna Kozytka mogła laskotaniem doprowadzić ofiarę do śmierci. Z okolic Sokółki pochodzi legenda o Rusawce albo Kozytce, która pilnowała łańców zboża przed dziećmi, strząsającymi pyłki z kwitnących kwiatów na kłosa.

Irena Matysiuk

## Absolwencie!

Zdobądź pracę dzięki stażom i szkoleniom zawodowym!  
Dołącz do projektu „Dyplom i co dalej? Absolwenci z niepełnosprawnościami na rynku pracy”

### Co zyskasz?

- Zaplanowanie ścieżki kariery zawodowej
- Płatny staż - 3 510,92 zł netto/mies.
- Bezpłatne szkolenia lub kursy
- Zwrot kosztów dojazdu
- Zwrot kosztów opieki nad osobą zależną
- Pomoc w znalezieniu pracy, dopasowanej do Twoich kwalifikacji

**Zainwestuj w swoją karierę zawodową już teraz!**

absolwent@kontraktor.biz.pl 885 402 718 lub 600 901 257

Projekt „Dyplom i co dalej? Absolwenci z niepełnosprawnościami na rynku pracy” współfinansowany ze środków PFRON w ramach programu „ABSOLWENT II”.



DYPLOM I CO DALEJ?  
ABSOLWENCI Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI NA RYNKU PRACY



Kontraktor



Państwowy Fundusz  
Rehabilitacji Osób  
Niepełnosprawnych

## OGŁOSZENIA

- ▼ **SPRZEDAM** eko-mleko tel. 791567539
- ▼ **KUPIĘ** kosiarkę ok. 170 cm tel. 791567539
- ▼ **SPRZEDAM** drewno opałowe. Kontakt: 608 352 635
- ▼ **KUPIĘ LAS**, tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
- ▼ **USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
- ▼ **USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.

## Dom Pogrzebowy CEREMONIAŁ

Anatol Choruży  
ul. Młynowa 10  
16-040 Gródek

TEL: 608 319 632

W skład usługi pogrzebowej wchodzi:  
trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry,  
komplet garderoby, eksportacja zmarłego  
z różnych miejsc, karawan, załatwianie  
formalności (USC, kościół lub cerkiew),  
wyniesienie z domu, wykopanie  
oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok,  
bus do przewozu osób uczestniczących  
w pogrzebie.

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz  
chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowią-  
zuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według  
ustalonych stawek

za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz  
inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy pro-  
fesjonalnie! Gwarantujemy solidne usługi!  
Do Państwa dyspozycji 24 h na dobę.



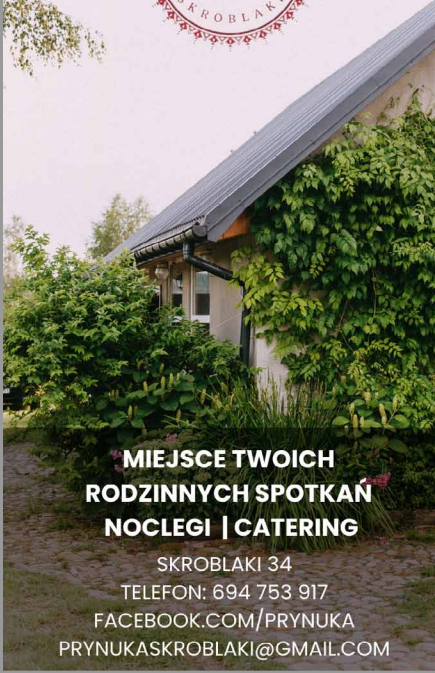
## ROBOTY ZIEMNE

MARIUSZ HATAŁA



- usługi koparko ładowarką
- wykopy i zasypy fundamentów
- przygotowanie terenu pod budowę
- wymiana gruntu
- niwelację, równanie, skarpowanie terenu
- czyszczenie rowów
- kucie młotem hydraulicznym
- rozbiórki i wyburzenia
- korytowanie pod kostkę brukową, drogi, podjazdy
- montaż szamb i piwnic betonowych
- wyrwanie korzeni

TEL. 794474800



## MIEJSCE TWOICH RODZINNYCH SPOTKAŃ NOCLEGI | CATERING

SKROBLAKI 34  
TELEFON: 694 753 917  
FACEBOOK.COM/PRYNUKA  
PRYNUKASKROBLAKI@GMAIL.COM

## AUTO GRZEŚ

GRZEGORZ KUŹMICZ

- NAPRAWA AUT  
POWYPADKOWYCH,  
POKOLIZYJNYCH,  
SKORODOWANYCH
- NAPRAWA ZDERZAKÓW
- SERWIS KLIMATYZACJI  
ODGRZYBIANIE,  
NAPEŁNIANIE CZYNNIKIEM
- POMOC DROGOWA

608 35 26 35  
881 31 16 03



## Biuro Księgowe Buchalter Piotr Bancarewicz

ul. Chodkiewiczów 32 lok.14  
16-040 Gródek  
tel. 85 71 80 296  
tel. kom. 666 046 664  
e-mail: biuro-buchalter@wp.pl

■ księgowość

■ kadry

■ BHP

Doradztwo przy  
zakładaniu firmy za darmo!

## EKOPROM EKOINŻYNIERIA

- PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- SZAMBA
- PRZYŁĄCZA WODNE I KANALIZACYJNE
- STUDNIE, UZBROJENIE I PRZYŁĄCZE DO DOMU
- WYKOPY MINIKOPARKĄ 2,5T:  
POD FUNDAMENTY, PRZYŁĄCZA  
ELEKTRYCZNE, ITP.
- USŁUGI MINIWYWROTKĄ 4 T.

MICHAŁ HAWRYŁYSZYN  
ZAŁUKI 100  
TEL. 512-086-437



## - USŁUGI - MINI TRAKTORKIEM

koszenie kosiarką bijakową,  
orka: pługiem, glebogryzarką,  
przyczepa samowładowca,  
zrębkowanie gałęzi rębakiem

MICHAŁ HAWRYŁYSZYN  
ZAŁUKI 100  
TEL. 512-086-437  
www.ekoprom.com.pl



668-464-293

Dawid Marcinczyk  
ul. Malinowa 10,  
16-040 Gródek

- wycinka lasów
- trzebieże
- zręby
- czyszczenia
- czyszczenia sanitarne
- wycinka drzew trudnych
- czyszczenia działek
- koszenie traw i zarośli
- skup pozyskanego drewna



GABINET MASAŻU  
JUSTYNA SKROBCZYŃSKA

- Masaż klasyczny
- Masaż leczniczy
- Drenaż limfatyczny
- Masaż segmentarny
- Masaż Izometryczny
- Masaż Centryfugalny
- Masaż Relaksacyjny

ul. Fabryczna 12/4 lok.2  
16-040 Gródek tel. 666 046 682  
NIP: 966 144 16 74 jskrobczynska@gmail.com



- WYCINKA, FREZOWANIE,  
KARCZOWANIE I SPRZĄTANIE  
DZIAŁEK I GRUNTÓW ORNYCH
- ODBIÓR POZYSKANYCH  
MATERIAŁÓW I KORZENI
- SPRZĄTANIE POWIERZCHNI  
TRZEBIEŻOWYCH I GAŁĘZI
- USŁUGI KOPARKĄ KOŁOWĄ  
I GĄSIENICOWĄ

„FOREST” JAROSŁAW GROCHOWSKI  
TEL. 600 522 665

## WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH



ANDRZEJ ŁUKASZUK

- SZAMBA I PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
- ŚCIEKI PRZEMYSŁOWE
- PRZEPOMPOWNIE ŚCIEKÓW
- OSADNIKI, TŁUSZCZOWNIKI
- MYJNIE SAMOCHODOWE
- UDRAŻNIANIE KANALIZACJI WUKO



507 73 74 73  
BIAŁYSTOK NIP: 542-101-40-77



## WIERCENIE STUDNI

ANDRZEJ  
CHORUŻY

TELEFON  
604 825 097



Perłowy Uśmiech



[www.perlowy-usmiech.pl](http://www.perlowy-usmiech.pl)

Centrum Stomatologii Estetycznej

PERŁOWY UŚMIECH



STOMATOLOG **PEŁEN ZAKRES USŁUG**

**Gabinet najbliżej Ciebie:**

ul. Młynowa 10 lok. 3

16-040 Gródek

[grodek@perlowy-usmiech.pl](mailto:grodek@perlowy-usmiech.pl)

**Rejestracja:** (85) 307 08 55

**Godziny otwarcia:**

Poniedziałek 8.00-14.00 | Wtorek – nieczynne | Środa 12.00-18.00

Czwartek 12.00-18.00 | Piątek 10.00-16.00 | Sobota 9.00-15.00

**PROTEZY REFUNDOWANE BEZ KOLEJKI**

wybielanie lampą  
**beyond™ Polus**

**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia